

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIKW numerze:
Dodatek ilustrowany
ŚWIAT

Rok IV Nr 105 (1126) P Wydanie A B C

Poznań, niedziela 18 kwietnia 1948 r.

Cena 10 zł

Z całego kraju nadchodzą jak najpomysłniejsze wieści o przebiegu siewów wiosennych

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o pomysłnym przebiegu siewów wiosennych. Lekka zima pozwoliła na prowadzenie prac pod uprawę do późnej jesieni oraz wczesne rozpoczęcie ich z wiosną. Około 1.700.000 koni roboczych znajdujących się na wsi i przeszło 12 tys. traktorów pracujących na roli pozwoli na wykonanie w porę wszystkich prac.

W br. gospodarczym zasiewamy o milion hektarów więcej niż w r. ub. Ogólna powierzchnia zasiewów ozimych i wiosennych wyniesie 13.900.000 ha, gdy w r. ub. otrzymaliśmy zbiory z 12.910 tys. ha. Z ogólnego obszaru zasiewów na cztery zboża przypadać będzie ponad 8,50 milionów ha, na burak cukrowy co najmniej 230 tys. ha.

Przed rozpoczęciem prac wiosennych pracuje już w woj. szczecińskim, a 100 w woj. wrocławskim. Prócz tego państwowa fabryka „Ursus” pod Warsza-

wą dostarczyła państwowym majątkom ziemskim 200 nowych traktorów nowej produkcji. 160 z nich pracuje w woj. gdańskim przeważnie na odwodnionych Żuławach, reszta zaś w woj. szczecińskim. W najbliższych dniach zaczyna nadchodzić z Czechosłowacji dalsze traktory z następnej partii tysiąca sztuk, które mamy importować w tym roku.

Gospodarstwa chłopskie lepiej wyposażone w żywą siłę pociągową wykonują prace wiosenne w większości wypadków za pomocą koni. W tych wypadkach jednak, gdy brak jest koni rolnicy korzystają z traktorów znajdujących się w ośrodkach maszyn rolniczych organizowanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Ośrodki te posiadają ogółem ponad 1100 traktorów, przeważnie nowych, lub po generalnym remoncie. Ośrodki maszynowe mają również siewniki, które oszczędzają ziarno siewne i przyczyniają się do podniesienia plonu.

Pod zbiory 1948 r. rolnictwo otrzymało ok. 680 ton nawozów sztucznych. Zużycie tych nawozów przekroczyło w r. b. znacznie poziom przedwojenny. Gdy przed wojną przypadało na jeden hektar zasiewów 32 kg nawozów sztucznych, to w r. b. przypadnie ok. 49 kg. Nawozy sztuczne zostały rozprowadzone na czas i rolnictwo wykorzystuje je w pełni.

Wszystko to pozwala przypuszczać, że zbiory roku 1948 będą znacznie obfitsze niż w latach ubiegłych i pozwolą

nam na całkowite zaspokojenie naszych potrzeb żywnościowych. (API)



Fot. Agencja Ilustr. „API”

Prowadzimy politykę wyciągniętej ręki!

Wielkie exposé Thoreza w Gennevilliers

W Gennevilliers, w ramach pierwszego dnia obrad komitetu centralnego partii komunistycznej Francji, sekretarz generalny partii Thorez wygłosił wielkie exposé na temat wzrostu sił demokratycznych we Francji i w świecie.

W przeglądzie sytuacji w Europie w ciągu ostatnich miesięcy Thorez zwrócił uwagę na ostatnie zarządzenia watałkowe w Związku Radzieckim, przyczyniające się do polepszenia dobrobytu mas, po czym zwrócił uwagę na konsolidację sił demokratycznych w Europie Środkowej. Na konsolidację tę złożyły się ucieczka Mikłószyka z Polski po zwycięstwie wyborczym Bloku Demokratycznego, utrwalenie Frontu Patriotycznego w Bułgarii, ustanowienie republiki ludowej w Rumunii, połączenie partii robotniczych w Rumunii i na Węgrzech, ustanowienie rządu gen. Markosa w Grecji i załamania się spisku reakcyjnego w Czechosłowacji.

Politykę Zachodu wobec Niemiec określił Thorez mianem Monacium. Oświadczył on, że „o ile Monacium nastąpiło 20 lat po pierwszej wojnie światowej, to obecnie nie upłynęło jeszcze 3 lata od chwili kiedy armia radziecka zdobyła Berlin, a już rząd francuski rzekł się odszkodowań od Niemiec i rozpoczął przygotowania pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych utworzenia bloku wojskowego z udziałem zachodnich Niemiec”.

„Ofiarowuje się Niemcom — oświadczył Thorez — nadzieję rewolucji nad zwycięzcą ze Stalingradu zajęcie dla faszystów w nowej krucjacie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajów demokracji ludowej, wyjście, które jest wojną”.

„Polityka nasza — podkreślił Thorez

Wspomnienia Churchilla na wagę złota

Dwa pisma amerykańskie rozpoczęły w dniu dzisiejszym publikację 1 tomu pamiętników Winstona Churchilla. Są to „New York Times” i ilustrowany tygodnik „Life”. B. premier brytyjski tak wysoko cenił swe pamiętniki, iż było niemożliwością dla jednego dziennika zapłacić całą żądaną przez niego sumę. (API)

Cała Polska będzie sfotografowana z lotu ptaka

Cała Polska będzie sfotografowana z góry. Mapę gospodarczą Polski opracowuje Główny Urząd Pomiarów Kraju. Mapa składać się będzie z 800 arkuszy. Rozpoczęto już pomiary podstawowe, prace fotograficzne i kartograficzne.

Zaopatrzone w specjalny sprzęt samoloty Polskich Linii Lotniczych „Lot”, „Lot” zainwestowały w ten dział prac dokonując zdjęć wszystkich terenów naszego kraju. Zdjęcia te opracowuje

— jest polityką wyciągniętej ręki”, i zakończył przemówienie słowami: „W naszej epoce wszystkie drogi prowadzą do komunizmu”.

„Polaków oddają w wasze ręce!” wołał Forster do hitlerowskich oprawców „Pocieszający” list żony oskarżonego ze śreńf amerykańskiej

— Róbcie z Polakami co wam się podoba — mówił Forster do hitlerowskich oprawców w r. 1940. Dziś próbuje przedstawić się Trybunałowi jako człowiek.

Forster przedstawia się jako człowiek przychylnie nastawiony do narodu polskiego, co miało, według jego wyjaśnień, wywołać zarzuty ze strony przełożonych. Na wypowiedź tę widownia reaguje wesołością. Oskarżony przytacza następnie słowa volksdeutscha, nazwiskiem Spitzer, że Forster jest „szkodnikiem niemieckim”, ponieważ jego stosunek do Polaków „jest zbyt przychylny”.

Róbcie co wam się podoba

Następny świadek, Wanda Łagiewska opowiada o wizycie Forstera w Wejherowie, podczas której wygłosił on gwałtowne przemówienie do miejscowych Niemców. Gauleiter zapewnił volksdeutschów, że Polska nigdy nie odzyska niepodległości. „Upoważniłem moich podwładnych — powiedział wówczas Forster — do poczynienia kroków, dzięki którym nigdy nie będzie na tej ziemi powstania polskiego”. Przemówienie zakończył Forster słowami, skierowanymi do hitlerowskich działaczy: „W wasze ręce oddaje Polaków, możecie z nimi robić, co wam się tylko podoba”. Mowa Forstera była pełna wyzwisk i obelg w stosunku do polskości.

Po odejściu Forstera zaczęły się masowe aresztowania. W szczególności padli ofiarą wówczas księża. Aresztowanych wywożono w kierunku Piaśnicy, gdzie mordowano ich i grzebano w masowych grobach. Według obliczeń mieszkańców Wejherowa w masowych grobach w Piaśnicy pochowanych było ok. 12.000 osób. W czasie ekshumacji po wojnie wydobyto jedynie 305 zwłok, ponieważ na krótko przed samą ucieczką, Niemcy wykopaliska ciała i spalili je.

Za 10 lat nie będzie Polaka

Świadek ks. Antoni Sołtyśiak, który był proboszczem w Lipnie i dziekanem powiatu lipnowskiego opowiada, że oskarżony Forster, przemawiając na rynku w Lipnie twierdził, że: „odrodzenie Polski jest niemożliwe. Tzw. Ziemia Dobryńska jest czysto niemiecka, Polacy są tylko elementem napływowym, który będzie usunięty. „Na rynku w Lipnie słowa polskiego nie będzie słycać. Za 10 lat ani jednego Polaka nie będzie już na tej ziemi.”

Gauleiter robi porządek

Następny świadek Józef Mielcarek, sędzia z Torunia został aresztowany w październiku 1939 r. i osadzony na Forcie VII w Toruniu. W forcie tym dokonywano co kilka tygodni selekcji, rozstrzelując ludzi ze średnim lub wyższym wykształceniem. Świadek pamięta, że w czasie, gdy przebywał

Dzień jutrzejszy przyniesie rostrzygnięcie Przedwyborcze „zawieszenie broni” we Włoszech

Dzień wczorajszy był ostatnim dniem politycznej kampanii, przed wyborami powszechnymi we Włoszech. Głosowanie rozpoczęło się w niedzielę rano i będzie trwało do poniedziałku godziny

2 po południu. Wczoraj wieczorem wszystkie partie polityczne zwołały wielkie wiece przedwyborcze, na których premier i przywódcy innych partii wygłosili do wyborców ostatnie przemówienia. W piątek o północy nastąpi przedwyborcze „zawieszenie broni”.

Do niedzieli wszyscy obywatele Włoch zastanowią się na jaką partię oddadzą głos. Na listy wyborcze wpisanym jest 356 partii, istotne znaczenie ma jednak 12 partii, które dzielą się na dwie wielkie grupy. Jedną pod wodzą Togliattiego i Nenniego tzw. Front Demokratyczny i druga kierowana przez de Gasperiego, przywódcę chrześcijańskich demokratów. Blisko 29 mil. uprawnionych do głosowania wybierze 574 członków izby deputowanych. 237 senatorów wyższej izby Zgromadzenia Narodowego wybranych będzie przez obywateli włoskich, którzy ukończyli 25 lat. (P.R.)

Jak się dowiadujemy żona Forstera nadesłała list, w którym dla dodania otuchy mężowi pisze m. in., że takie przewinienia, za jakie odpowiada Forster karane są w strefie amerykańskiej w drodze administracyjnej. (PAP)

Znowu dzikie okrzyki „Śmierć Żydom!” w żydowskiej dzielnicy Rzymu

14 bm. wieczorem oddział, złożony z 200 faszystów z włoskiego ruchu społecznego („Movimento Socialista Italiano”) wdarł się do dzielnicy żydowskiej w Rzymie, śpiewając hymn faszystowski „Giovinezza” i wznosząc okrzyki „Śmierć Żydom!” Faszysti uzbrojeni byli w amerykańskie palki oraz w noże i rewolwery.

Jednym z pierwszych ich wyczynów było sprofanowanie tablic, wmurowanych w ściany synagogi, dla upamiętnienia męczeństwa Żydów, zamordowanych przez hitlerowców w fosach ardeatyckich. Faszysti zaatakowali następnie mieszkańców dzielnicy, przeważnie kobiety i dzieci, gdyż mężczyźni nie wrócili jeszcze do domu z pracy. Kobiety stawiały zdecydowany opór, kontratakując napastników. Zaskoczeni

faszysti wycofali się w kierunku lokalu partyjnego na placu Argentyny. Dopiero wówczas przybyła policja, stając w obronie faszystów.

Chuligański wybryk faszystów włoskich wywołał olbrzymie oburzenie w całym kraju. Niektóre dzienniki wyrażają wręcz pogląd, iż rząd popiera antysemityczną akcją faszystów włoskich.

Ćwierć mil. metrów wełny więcej niż w planie

Polski przemysł wełniany wykonał marcowy plan produkcji ze znaczną nadwyżką. Przemysł ten dostarczył w marcu o 280 tys. m tkanin więcej niż planowano. (d)

Polskie samoloty traktory i autobusy na Targach Poznańskich

W tegorocznych Targach Poznańskich weźmie również udział polski przemysł metalowy, który wystawi bogaty swój dorobek m. in. reprezentować go będą działy: maszynowy, odlewniczy kotłarski, blaszany, precyzyjno-optyczny i motoryzacyjny. Ponadto wystawiony zostanie tabor i sprzęt kolejowy oraz lotniczy spośród wielkiej liczby eksponatów wystawionych przez przemysł metalowy najbardziej atrakcyjnymi będą: samoloty typu „Szpak”, autobusy, parowozy, wagony sypialne, ciągniki, obrabiarki i traktory.

Wyroby polskiego przemysłu metalowego wystawione będą również w r. b. na Międzynarodowych Targach w Brukseli i w Paryżu. (API)

W nocy z 17 na 18 bm.

przesuwamy zegarki
o godzinę naprzód
na czas letni

W interesie polskiej racji stanu

Narastanie procesów politycznych nie odbywa się w sposób przypadkowy. Jest ono wynikiem układu stosunków politycznych i społecznych w kraju i w świecie, skutkiem przemian w umysłowości ludzi i w warunkach działania.

Przed narodem polskim stoi obecnie problem zjednoczenia się klasy robotniczej, tej decydującej w walce o postęp i sprawiedliwość społeczną warstwy narodu. Rozbicie polityczne klasy robotniczej — to skutek warunków przeszłości, gdy część ruchu robotniczego stała nieugięta przy marksistowskich zasadach rewolucyjnego socjalizmu, a druga część, ulegając różnym wpływom nawiązywała współpracę z kapitalizmem i w konsekwencji ulegała mu. Stanowisko przywódców tego odłamu było nieraz w jaskrawej sprzeczności z nastrojami mas robotniczych, które doskonale rozumiały, że tylko drogą walki dojść można do urzeczywistnienia ideałów naukowego socjalizmu.

Rzeczywistość dzisiejsza kształtuje się inaczej. W ustroju demokracji ludowej nie kapitalizm ale robotnik, chłop i inteligent pracujący stanowią siłę decydującą, skierowaną w pierwszym rzędzie ku likwidacji skutków wojny, ku odbudowie kraju, ku stworzeniu takich obiektywnych warunków, w których stałe podnoszenie się stopy życiowej i poziomu kulturalnego narodu będzie możliwe. Jedność organiczna klasy robotniczej zapewni nam jeszcze większą prężność, jeszcze przyspieszy szybkość decyzji, jeszcze pogłębi kontrolę społeczną, jeszcze pomnoży owoce naszych wysiłków.

Czy dążenie do zjednoczenia partii robotniczych jest pierwszym etapem stworzenia w Polsce systemu jednopartyjnego? Oczywiście nie.

W wyniku bezapelacyjnego zwycięstwa sił postępu klasa robotnicza, podstawowy trzon społeczeństwa, uzyskała należne jej prawa. Polska Ludowa nie jest jednak społeczeństwem bezklasowym; w dalszym ciągu istnieją prócz klasy robotniczej różniczkowana warstwa włościańska i mieszczańska. Każda z nich musi mieć swą narodową reprezentację, odpowiadającą interesom społecznym i politycznym jej członków. — Połączenie się obu partii oznacza nie zmianę naszego modelu gospodarczego, tylko

wzmocnienie tego modelu przez konsolidację proletariatu, podstawowej siły produkcyjnej.

Spójrzmy z kolei na zagadnienie jedności organicznej od strony polityki międzynarodowej. Dążeniem imperializmu amerykańskiego jest opanowanie gospodarcze świata, w pierwszym rzędzie podporządkowanie sobie Europy, dotychczas głównego konkurenta na rynkach światowych. Amerykanie — mam na myśli obecnych kierowników polityki amerykańskiej — obawiają się ruchów postępowych, które przeciwstawiają się ich planom, gdyż bronią suwerenności, w szczególności narodów i w niemieckim stopniu drżą przed przeszczerzeniem tych tendencji na swój własny teren. Toteż starają się poprzez plan Marshalla uzależnić od siebie Europę zachodnią. Masy ludowe zachodu odwracają się jednak od splamionych współpracą z faszyzmem sił pravicowych i dlatego Amerykanie wrócili do wypróbowanej metody wpływania na te masy poprzez oddanych sobie pravicowych przywódców socjalistycznych.

Tak zwana trzecia siła — pojęcie ukute przez Leona Bluma i Ramadiera — w rzeczy samej jest tylko przybudówką imperializmu amerykańskiego, obliczoną na rozbijanie sił postępu pod przykrywką szumnych haseł o różnych wolnościach — wolnościach w rzeczywistości bardzo silnie kontrolowanych przez sferę wielokapitalistyczne, jak to wykazała wymownie ostatnio konferencja w sprawie wolności prasy i informacji w Genewie.

Przy użyciu wojennych straszków i zwyczajnej korupcji próbuje się rozbić klasę robotniczą. Zjednoczenie się obu polskich partii robotniczych będzie i w tym sensie wymowną odpowiedzią na te zakusy. Rzecz prosta, że zjednoczenie może i musi być tylko wynikiem uzgodnienia postawy ideologicznej. Elementy WRN-owskie, czy inne pravicowe, które nie rozumieją istoty demokracji ludowej, które nie stoją na linii obrony pokoju w świecie przed agresją imperializmu, muszą pozostać poza nawiasem. Bo nie może być i nie ma w Polsce miejsca dla sił, które nie służą polskiej racji stanu. J. B.

Czy Polska jest krajem morskim?

Często w prasie pojawia się określenie Polski jako kraju przemysłowo-rolniczo-morskiego. Słuszność określenia „morski” uzasadnia nie tylko powiększona linia wybrzeża, ale jego wykorzystanie.

Już przed wojną obroty towarowe Gdyni i Gdańska stawiały te porty na czwartym miejscu w Europie po Rotterdamie, Hamburgu i Antwerpii. Po wojnie możliwości naszych portów wzrosły o port Szczecina i cały szereg małych portów bałtyckich.

Ciekawe wyniki daje porównanie stanu w różnych dziedzinach zagadnień morskich na wybrzeżu przedwojennym względnie w porcie gdyniskim, ze stanem obecnym we wszystkich naszych portach i na terenie całego wybrzeża obecnego.

Powierzchnia wodna dużych portów wzrosła z 224 ha na 898 ha. Długość nabrzeży z 12,8 km na 28,9 km. pojemność śpichrzy i elewatorów z 10 tys. ton na 69 tys. Równocześnie uzyskaliśmy 150 tys. m³ zbiorników do magazynowania produktów płynnych, których nie posiadaliśmy w porcie gdyniskim.

Tonaż polskiej floty handlowej wzrósł z 95 tys. BRT na 154 tys. BRT.

Bardzo poważnie wzrosły połowy ryb morskich. Przed wojną na 1000 mieszkańców połowy morskie dawały 357 kg rocznie. W roku ubiegłym rezultaty połowów dały 1633 kg ryb na 1000 mieszkańców. Jest to moment dla państwa, w którym sprawy morskie nie są tylko fragmentem w ogólnej gospodarce, — bardzo istotny.

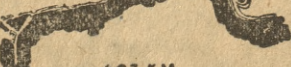
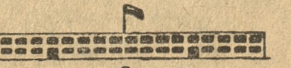
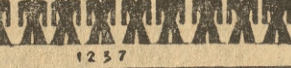
Ale chyba najlepiej charakteryzuje Polskę jako kraj o ambicjach morskich stan obecnego szkolnictwa w tej dziedzinie. Przed wojną była tylko jedna szkoła morska, a obecnie jest ich 7.

W roku 1938 było tylko 110 słuchaczy w tej jedynej szkole. Obecnie łącznie 1237 osób, a więc zamiast jednej osoby na 291 tysięcy mieszkańców, jedna na 19 tys. poświęca się wyłącznie pracy morskiej.

Bardzo istotnym momentem w ocenie „morskości” kraju jest stosunek linii wybrzeża, jej długości do pozostałych granic lądowych. Przed wojną polska granica morska stanowiła tylko 2,5% wszystkich granic, natomiast obecnie 14%. Zwiększył się również tonaż obrotów morskich przypadających na jednego mieszkańca z 262 kg w 1938 r. na 441 kg w 1947 r.

Osiągnięcia, które notujemy w pracach na wybrzeżu morskim, są z jednej strony wynikiem stanu zaawansowania terenu, z drugiej zaś rezultatem prac potężnej już armii pracowników. Przeglądając liczby dotyczące stanu zatrudnienia w ważniejszych działach pracy morskiej, na pierwszy rzut oka wy-

bija się poważna grupa 10,4 tys. pracowników w bezpośredniej obsłudze portów, następnie 8,600 zatrudnionych

	1938	1947
TONAŻ POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ	 95 TYS. BRT	 154
POJEMNOŚĆ ELEWATORÓW I ŚPICHRZY	 10 TYS. TON	 69
DŁUGOŚĆ WYBRZEŻA	 140 KM	 497 KM
DŁUGOŚĆ NABRZEŻY	 12,8 KM	 28,9 KM
SZKOŁY MORSKIE	 1	 7
SŁUCHACZE SZKÓŁ MORSKICH	 110	 1237
POŁOWY RYB MORSKICH	 357 KG/1000 MIESZK	 1633

w stocznich, 7.200 w rybołówstwie, 2.800 osób w żegludzie i 278 w szkolnictwie. Razem tylko w najważniejszych działach 29 tys. osób, a więc prawie połowa zatrudnionych w Polsce w tak ważnym dziale jakim jest hutnictwo.

Wszystkie wyżej zestawione liczby jak również fakt stałego wzrostu obrotów handlowych, chociażby na przykładzie ostatnich dwóch lat, wyrażający się 40% wzrostem, świadczą dostatecznie, że przyszła struktura gospodarcza Polski może być słusznie określana mianem gospodarki przemysłowo-rolniczo-morskiej. (ZAP)

Święto 1 Maja pod hasłem walki o dobrobyt i pokój

Tegoroczne święto 1 maja obchodzone będzie przez polski ruch zawodowy pod hasłem podsumowania osiągnięć odbudowy kraju i realizacji planu produkcji, mobilizacji mas pracujących do walki z podżegaczami wojennymi.

Komisja Centralna Związków Zawodowych opracowała szczegółowe wytyczne dla wszystkich instytucji związkowych dotyczące przygotowania do święta 1 maja. W dniu 1 maja pochody wyruszą z miejsc pracy. Na czele każdego zakładu, za poczetem sztafardowym kroczyć będą przodownicy pracy, których nazwiska mają być uwidocznione na specjalnych transparentach. Każdy zakład powinien posia-

dać transparent ilustrujący jego osiągnięcia produkcji. W godzinach popołudniowych we wszystkich miastach odbędzie się zabawy ludowe na wolnym powietrzu. (d)

Polscy krawcy wezmą udział w targach londyńskich

W Krakowie odbył się Ogólnopolski Zjazd Włókienniczy. Najważniejszą sprawą było ustalenie cennika dla Cechu Krawców, który miałby obowiązywać na całym obszarze R. P. Kwestii tej nie rozwiązano definitywnie, gdyż wymaga ona porozumienia z Sekcją Czeladzi i ustalenia stawek za godzinę pracy. Jako czas potrzebny czeladnikowi na wykonanie garnituru, nie licząc kroju i obsługi klienta, wyznaczono 48 godzin. Celem udoskonalenia i pogłębienia zdobyczy postępów technicznych w krawiectwie, uchwalono wysłać na Targi Londyńskie naszych najlepszych fachowców w tej gałęzi rzemiosła. Podano również do wiadomości, że włókiennicy mogą wykonywać pracę dla sektora państwowego na eksport z surowca pobieranego z Centr. Zaopatrzenia i Zbytu, a oddając ją gotową otrzymując zapłatę od Państwa. Jest to jednak możliwe tylko w ramach dobrowolnej tzw. „transak-

cji związanej” pomiędzy Centr. Zaopatrzenia i Zbytu, a mistrzami krawieckimi. (Jaw)

Z bliska i z daleka

Aresztowanie dyplomaty

W Buenos Aires (Argentyna) aresztowano attaché kulturalnego ambasady amerykańskiej pod zarzutem usiłowania zorganizowania spisku, mającego na celu obalenie rządu argentyńskiego. (j)

Otrzeźwienie następuje

W Weimarze (strefa radziecka) odbył się zjazd niemieckich więźniów obozów koncentracyjnych. Zjazd uchwalił rezolucję, w której zażądał całkowitej likwidacji nazizmu w Niemczech i zdwojenia wysiłków w kierunku demokratyzacji kraju. (j)

Bawełna egipska płynie do Polski

Do Szczecina zostały skierowane pierwsze transporty zakupionej w Egipcie bawełny. Zostanie ona zmagazynowana na wyspie Gryfi. (j)

Ogólny spadek cen

Z statystyk opracowanych przez Instytut Gospodarki Narodowej wynika, że ogólny wskaźnik cen na terenie całego kraju obniżył się do 152,5 (1938 = 1). Najsilniej zniżyły ceny mięsa, nabiału i artykułów przemysłowych. (j)

Bandura laureatem konkursu na rzeźbę

Konkurs Krajowy, poprzedzający Międzynarodowy Konkurs i Wystawę Sztuki na XIV Olimpiadzie w Londynie, został rozstrzygnięty i pierwszą nagrodę w zakresie rzeźby w wysokości 200 tys. zł przyznano Jerzemu Bandurze z Krakowa. (j)

W dziale grafiki 3 nagrody po 80 tys. zł przyznano: za drzeworyt Jerzemu Jarnuszkiewiczowi z Warszawy, za miedzioryt Andrzejowi Jurkiewiczowi z Krakowa i za rysunek Adamowi Marczyńskiemu z Krakowa.

W dziale sztuki stosowanej do wysłania na Konkurs Olimpijski zakwalifikowano plakat Henryka Tomaszewskiego z Łodzi, tkaninę Heleny Bukowskiej-Szlekysowej z Warszawy, oraz haft M. Byliny.

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

5-ty dzień ciągnięcia 4-tej klasy

Wygrana 300.000 zł padła na Nr 42712 w Poznaniu.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 1564 w Warszawie, 28076 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 4443 4721 10726 19819 30746 48979 66601 67366 68679.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr: 3847 11782 20356 26448 43371 47215 66325 69424 77581.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 6816 8718 14741 15790 18694 20285 28331 28554 31970 34766 35180 39172 40401 40948 41017 41189 43317 45414 45739 50254 51792 65030 68203 69845 70412 72523 73469 74442 75349 75866.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 321 1437 2721 3647 4299 4339 5124 5627 6373 6619 7225 7255 7996 9264 10297 10481 11061 11387 13301 15121 15527 15880 16012 18092 19112 19120 19414 19713 19818 20132 20309 20729 21362 22265 23110 24150 24197 24491 24681 24948 25314 25338 25867 26116 26958 26971 27757 27982 28396 28846 29725 29818 32575 32937 33946 34764 35428 35518 35693 36898 37362 38220 38486 38642 38983 39636. 40859 41215 41357 42322 42854 43204 44134 44663 46485 47663 48708 48873 52798 53568 53795 54329 54485 54529 54666 54994 57529 57846 58412 59352 59684 61083 62489 62705 62713 63801 65055 65283 65486 66277 66480 66809 67019 67547 67717 68175 68453 69044 69057 70510 71003 71792 72657 72946 73247 73985 74670 75531 77016 77060 77669 78264 78776 79268 79327

100-tonowa waga w Szczecinie

Państwowe Zakłady Konstrukcyjne w Mińsku Mazowieckim wykonały dla portu szczecińskiego wagi 100-tonową o długości 17,5 m. (j)

Przed stu laty

GAZETA POLSKA.

Poniedziałek, dnia 17 kwietnia

WRZESNIA:

Onegdaj wyszła tu stąd nasza siła zbrojna, i już w nocy tego samego dnia przybyły 2 kompanie pruskiej piechoty i szwadron ułanów. Piechota po mieście rozkwatowana... zaczęła zaraz od rana, pod pozorem szukania broni, dopuszczać się owych wszędzie powtarzających się gwałtów. Kilku obywateli miasta raniono, innych zbito... Później zaczęto po całym mieście szukać broni i na ten koniec otoczono także dom obywatela Ponińskiego, dwóch oficerów i kilkunastu ludzi rozpoczęło szukanie. Zabrano przy tej sposobności zbiór starych pamiątek: karabele, pistolety, wszelką starożytną broń palną, dzisiaj wcale nie do użycia...

(Gazeta Polska nr 25 z 20 kwietnia)

POZNAŃ:

W obecnej chwili w r. 1848, w roku wolności ludów dochodzą nas urzędowe wieści, iż nowy podział Polski się gotuje! Zaiste nie uwierzyłbyście, gdyby nam to z urzędu obwieścił ktoś nie zostało.

Pod nader wątpliwym pozorem, iż w znacznej części powiatów Xięstwa Poznańskiego ludność niemiecka przemaga nad polską, urzędnicy reakcyjni, największych praw niepomni, czasu obecnego ani wymaga jego nie pojmujący, o materialne potrzeby tylko dbali, sztuczną agitację w imieniu narodowości niemieckiej wywoławszy, zdołali wymóc u władz wyższych przyznanie odciążenia owych powiatów od Xięstwa Poznańskiego a przyłączenia ich do reszty niemieckiej.

Oświadczamy (Centr. lny Komitet Narodowy) tu uroczystość, iż wierni całej naszej historii, skoro tylko niepodległość Polski urzeczywistnią, naród polski pozostawi pogranicznymi i wątpliwymi częściami kraju swego wybór rządu i narodowości, ale dopóki to wkręcenie całej Polski nie nastąpi, dopóty wszelkie samowolne oderwanie części kraju naszego za nowy podział Polski uznajemy, protestację przeciw takiemu gwałtowi do ludów europejskich zanosimy, a sprawców i wykonawców tego zamyśłu sprawiedliwemu a niechaynemu sądowi teraźniejszości i potomności przekazujemy...

(Gazeta Polska nr 26 z 21 kwietnia)

Jak będzie wyglądało uposażenie pracowników nauki

Rada Państwa rozpatruje uchwalony już przez Radę Ministrów dekret o uposażeniu państwowych pracowników nauki. Dotyczy on plac pracowników państwowych szkół wyższych, archiwów, bibliotek i zakładów naukowych. Rozpiętość plac będzie wynosić 8—30 tys. zł miesięcznie, przy czym przewiduje się 8 grup uposażeniowych. Ponadto pracownikom nauki przysługiwać będą dodatki za wysługę lat, funkcyjne za kierownictwo, za przeprowadzanie egzaminów, za ocenę prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych.

Dekret wejdzie w życie z dniem ogłoszenia i obowiązywać będzie wstecz od 1 lutego br. (j)

Nowy pociąg Warszawa — Berlin odwołany

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że projektowany poc. posp. nr 1305/1306 komunikacji Warszawa—Poznań—Berlin, mający kursować z dniem 15 bm. odwołuje się.

Termin uruchomienia będzie podany dodatkowo.

Już w środę 21 bm. ukaże się w sprzedaży nowe czasopismo

„MAGAZYN TYGODNIOWY”

Bogato ilustrowane.

W4b-373

Cena 20 zł

Wiosna ludu łużyckiego

Walka narodu łużyckiego o słuszne prawa do swobodnego rozwoju życia narodowego osiągnęła ostatnio pomyślne rezultaty. Lud łużycki, wytrwały w swych dążeniach, ujrzał wreszcie pierwsze zwiastuny wiosny.

Dążenia i postulaty wolnościowe Łużyc sprzecyżowało przed stu laty jedynie wówczas pismo łużyckie „Tydźnik Nowina”. Entuzjazmowało się sprawą polską i pisało o prawach Polaków do niepodległego bytu, stwierdzając, że rozbiór Polski był wielką zbrodnią dziejową. Na tym tle stawia ono sprawę Łużyc.

Postulaty Łużyczan były aż nadto skromne i umiarkowane; żądały zaledwie zagwarantowania im prawa używania języka łużyckiego w szkole, w kościele, w sądownictwie i w administracji. Dzięki staraniom przywódcy łużyckiego Jana Arnošta Smolerja, który studia swe odbywał kiedyś razem z Polakami we Wrocławiu, sejm frankfurcki zainteresował się sprawą łużycką i przyznał 31 maja narodom niemieckim na terenie ówczesnego Związku Niemieckiego pełne prawa swobodnego rozwoju życia narodowego. Ale wkrótce Niemcy z nową energią wznowiły swoją bezwzględną politykę germanizacyjną.

Na pierwszym zjeździe słowiańskim w Pradze, odbywającym się w roku Wiosny Ludów, przedstawiciel Łużyc, Jan Piotr Jordan nawiązał ścisły kontakt z Libeltem, Berwińskim, Mierostawskim, Stalmachem i innymi wybitnymi Polakami. Bo przecież podobne było ówczesne położenie polityczne Polski i Łużyc, te same trudności, ten sam ucisk niemiecki i ta sama tęsknota za lepszą przyszłością.

Po 100 latach lud łużycki przeżywa dziś swoją nową wiosnę. Rozpoczął ją trzy lata temu czyn zbrojny żołnierza polskiego, który w 1945 r. pod dowód-

stwem gen. Świerczewskiego przepędził wojska niemieckie z Łużyc.

U progu tegorocznej wiosny, 23 marca br., sejm krajowy Saksonii przyjął jednoznacznie ustawę wniesioną przez Socjalistyczną Partię Jedności Niemiec, w której pracują aktywiści łużyccy. „Ustawę o zabezpieczeniu praw ludności łużyckiej”. Serbowie Łużycy będą korzystać z opieki prawa i pomocy państwa w swym rozwoju kulturalnym i językowym; dla dzieci łużyckich zostaną stworzone szkoły powszechne i średnie z łużyckim językiem wykładowym; w urzędach i administracji publicznej na obszarze łużycko-niemieckim wprowadzony zostanie język łużycki obok języka niemieckiego oraz powołana się do administracji antyfaszystowskich i demokratycznych Serbów Łużyckich w stosunku procentowym; stworzony zostanie Urząd Kulturalno-Oświatowy w Budziszynie dla kierowania i wspomagania łużyckiego życia kulturalnego z personelem mianowanym przez „Domowinę”; koszty odbudowy i dalszego rozwoju życia kulturalnego Łużyczan ponosi państwo, którego władze i administracja publiczna obszarów językowo mieszanych mają obowiązek w każdym wypadku wspomagania potrzeb kulturalnych Łużyczan.

W wywiadzie udzielonym czeskiej agencji informacyjnej, prezes naczelny „Domowiny”, Paweł Nedo, najwybitniejszy może obecnie z łużyckich przywódców narodowych, stwierdził, że uchwalona ostatnio ustawa przekracza właściwe ramy autonomii kulturalnej w zwykłym tego słowa znaczeniu. U-

stawa ta znajdzie początkowo zastosowanie jedynie na Górnych Łużycach stanowiących część Saksonii, gdzie znajdują się największe skupiska Serbów Łużyckich. Nie ulega jednakże wątpliwości, że analogiczna ustawa zostanie uchwalona również na Dolnych Łużycach które wchodzi w skład prowincji brandenburskiej. Ustawa ta — oświadczył Nedo — jest pierwszym krokiem do wyrównania krzywd wyrządzonych Serbom Łużyckim w dziedzinie politycznej, kulturalnej, społecznej i gospodarczej przez imperializm niemiecki i hitlerizm. Jest ona jednym z wyników zwycięstwa Armii Polskiej i Radzieckiej oraz postępu idei socjalistycznej.

Edmund Osmańczyk, komentując to niezwykle wydarzenie — przyznania przez Niemców innej narodowości w Niemczech praw do rozwoju narodowego, podkreśla specjalnie, że właśnie granica na Odrze i Nisie Łużyckiej stała się błogosławieństwem dla półmilionowego Narodu Łużyckiego, pozbawionego od czasów Chrobrego wszelkich praw a mimo to trwającego w upartym słownictwie.

Hasło, rzucone przez nas przed rokiem z tego miejsca — „Polska niech spojrzysz poza Nisę Łużycką!” jest dziś więcej niż kiedykolwiek aktualne. Postulatami chwili jest w interesie, choćby własnym, upowszechnienie przyjaźni polsko-łużyckiej opartej o fundament przyjaźni polsko-czechosłowackiej i wszelką pomoc wzmacniającą siłę gospodarczą Łużyc, stanowiącą silną podstawę pod ich niezależność kulturalną.

Zyczymy bratnim Łużycom, by osiągnięcia tegorocznej wiosny na Łużycach stały się prawdziwą Wiosną Ludu Łużyckiego!

Alojzy St. Matyniak

120 ton masła dla Poznania na okres Targów

dzięki przekroczeniu o 131 proc. planu produkcji

Mleczarnie zrzeszone w Wielkopolskim Oddziale spółdzielczości mleczarsko-jajczarskiej wyprodukowały w ciągu pierwszego kwartału br. prawie 522 tony masła, osiągając w ten sposób 131% nadwyżki w stosunku do przewidywan państwowego planu gospodarczego. Osiągnięta nadwyżka ponad plan wyniosła w styczniu 60 ton, w lutym 47 ton, w marcu 18 ton, łącznie zatem prawie 125 ton masła. Umożliwiło to zaopatrzenie świata pracy w Poznaniu i innych miastach naszego województwa w okresie świątecznym w masło mleczarskie.

Poza tym Wielkopolska stale zaopatruje w masło oraz mleko kartkowe ludność robotniczą Górnego i Dolnego Śląska. I tak, jeśli chodzi o mleko, dzieciom górników w kopalniach górnośląskiego zagłębia zamiast planowanych 18 tys. litrów dziennie spółdzielczość mleczarska Wielkopolski dostarcza po 38 tys. litrów mleka, a więc przeszło 2 razy więcej. Na Dolny Śląsk zamiast przewidywanych 2 tys. litrów mleka reglamentowanego, dostarczano dziennie 7 tys. l, a ponadto w miesiącu marcu, gdy zabrakło w Krakowie mleka dla dzieci do lat 7, Wielkopolska pospieszyła z pomocą, wysyłając prawie 71 tys. l mleka.

Zasluga rolnika

Piękne te wyniki stały się możliwe w pierwszym rzędzie dzięki uspołecznieniu naszego rolnika, a także dzięki wzorowej pracy zarządów i kierowników mleczarni oraz personelu Okręgowego Oddziału Mleczarskiego.

Także w miesiącu kwietniu produkcja masła utrzymała się na poziomie, przekraczającym niemal w dwójnasób przewidywania planu gospodarczego, toteż na okres Międzynarodowych Targów Poznań będzie mógł otrzymać 120 ton masła mleczarskiego.

Od dnia 20 bm. codziennie w godzinach 8—13 Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski sprzedawać będzie masło wszystkim sklepom spożywczym, restauracjom, barom i jadalniom.

Równocześnie cena detaliczna masła

mleczarskiego została obniżona do 550 zł za 1 kg

Jeśli chodzi o eksport masła z naszego województwa to trzeba zaznaczyć, że idzie ona wyłącznie na zaopatrzenie pracobników pracy oraz robotników ciężkiego przemysłu na Śląsku, Łodzi i w Szczecinie

Specjalnością Wielkopolski jest produkcja kazeiny której poza naszymi mleczarniami nigdzie w Polsce się nie wytwarza. Jak wiadomo, jest ona produktem ubocznym przy wyrobie śmietany; ma wielkie znaczenie dla przemysłu skrajkowego, meblarskiego, skórzanego i spożywczego. Także w produkcji kazeiny osiągnięte wyniki składają ku optymizmowi: w ciągu pierwszego kwartału br. wyprodukowały nasze mleczarnie ponad 144 ton kazeiny, przekraczając plan o 248%.

Jeśli się zważy, że nie tak dawno jeszcze mleczarnie w Wielkopolsce przerabiały dziennie 3 tys. l mleka, gdy dziś przerabiają prawie 20 tys. l, to postęp jest widoczny dla każdego. — Dla uniknięcia pewnego załamania produkcji pod koniec jesieni — jak to miało miejsce w roku ub. — projektuje się zmagazynowanie przy mleczarniach większych zasobów makuchów, które ułatwią przejście z pasz zielonych na pasze treściwe bez gwałtownego spadku produkcji mleczarskiej. (b)

Polskie Linie Lotnicze „LOT”

podają do wiadomości, że od dnia 18 kwietnia br. obowiązuje nowy rozkład lotów na trasie Poznań—Wrocław—Katowice i Szczecin—Poznań—Warszawa i to:

8,40 o. Poznań	p. 16,10
9,25 p. Wrocław	o. 15,25
9,55 o. Wrocław	p. 14,55
10,50 p. Wrocław	o. 14,00

7,30 o. Szczecin	p. 17,25
8,25 p. Poznań	o. 16,30
8,55 o. Poznań	p. 16,00
10,25 p. Warszawa	o. 14,30

957

Czołgi idą do wyborów

(Od własnego korespondenta API)

Rzym, w kwietniu

Kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy defiluje przez główne ulice Rzymu. Nowe amerykańskie mundury. Nowa amerykańska broń. Jezdźnia dudni pod ciężarem wielkich czołgów, za nimi idą pancerne samochody, wreszcie zmierzają rzymskie oddziały policji. Stojąca na trotuarze grupa ludzi intonuje faszystowską pieśń, którą kilka lat temu na tym samym miejscu śpiewały legiony czarnych koszul. Wydaje się, że za chwilę rozlegną się okrzyki — Duce... Duce...

Czyżby Mussolini wrócił? Nie to do Gasperi urządza pochód przedwyborczy.

Tego rodzaju „parady” są codziennym zjawiskiem nie tylko w Rzymie lecz we wszystkich większych miastach Italii. Wojsko i policja urządza pokazy siły rządów de Gasperiego w dzielnicach robotniczych. Ludność jednak zastraszyć się nie daje.

„Gazetta Officiale” opublikowała niedawno dekret o nadzwyczajnym poborze 20 tys. oficerów i żołnierzy do specjalnego korpusu ochrony, mimo iż siły policji wynoszą już ponad 160 tys. ludzi, oraz 200 nowych czołgów typu Sherman.

Chociaż deficyt budżetowy przekro-



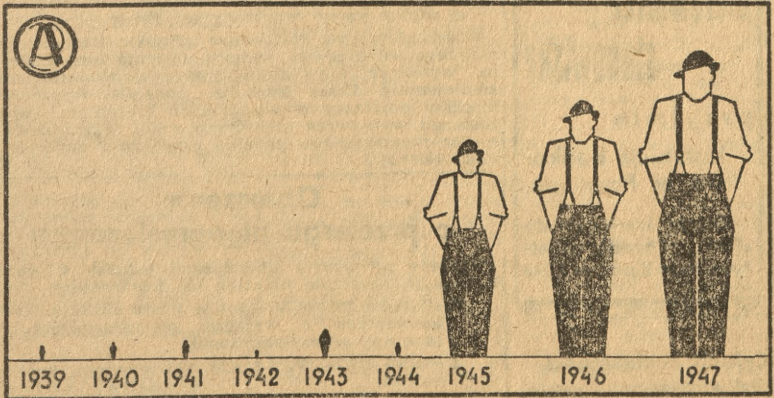
Fot. Agencja Ilustr. „API”

Policja de Gasperiego uzbrojona i wyekwipowana przez Anglików i Amerykanów (nawet w samochody pancerne) przeprowadziła defiladę, największą od czasów Mussoliniego. Jasne, że celem tej defilady było — zastraszenie narodu włoskiego przed zbliżającymi się wyborami.

czył 600 miliardów lirów, a krótkoterminowe długi dochodzą do 450 miliardów.

Strajki w USA

Sytuację gospodarczą Stanów Zjednoczonych dobitnie charakteryzuje olbrzymi wzrost akcji strajkowej, której nasilenie w okresie powojennym przy-



biera fantastyczne rozmiary. Ilustruje to poniższa tabelka, przedstawiająca liczbę strajkujących w poszczególnych latach:

1939	—	384.000	1944	—	387.000
1940	—	458.000	1945	—	6.100.000
1941	—	476.000	1946	—	7.300.000
1942	—	193.000	1947	—	8.700.000
1943	—	787.000			

W zestawieniu powyższym pominięto całkowicie bezrobotnych, których liczba w ostatnich tygodniach wzrasta w tempie przyspieszonym. Wskutek kurczenia się zamówień i braku surowców przedsiębiorstwa przemysłowe w Stanach Zjednoczonych ograniczają produkcję, wyrzucając setki tysięcy robotników na bruk. Plan Marshalla ma być m. in. jednym ze sposobów podniesienia produkcji w USA, gdyż większość sum dolarowych przyznanych 16 państwom — przeznaczona jest na zakupy wytworów przemysłu amerykańskiego. Może to na krótki okres opóźnić nadejście kryzysu ekonomicznego w Stanach Zjednoczonych, ale nie zdoła go powstrzymać. (ZAP)

Najtańsza maszyna do pisania

Najtańszą maszynę do pisania zbudował pewien kupiec tyrolski. Członki jej są umocowane na palcach pary rękawiczek, którą trzeba nałożyć na ręce, przystępując do pisania. Członki przy pisaniu uderzają w małe wózki, który przesuwają się automatycznie po papierze, a litery odbijają się, uderzając przez taśmę, jak w zwykłych maszynach do pisania. Ta bardzo śmiała i prymitywnie pomyślana maszyna do pisania jest tania i zajmuje mało miejsca.

Wśród 100 małżeństw było:

nieszczęśliwych	48
obojętnych	36
szczęśliwych	15
pla'onicznych	1

Z tajemnic statystycznych szluku pożyicia małżeńskiego...

„MODA i ŻYCIE PRAKTYCZNE”

Nr 11

W46-353

Poznański dworzec kolejowy w odnowionej szacie

Tłumacze dla wygody zagranicznych gości

Ożywiony ruch przygotowawczy do tegorocznych Międzynarodowych Targów jaki daje się zauważyć w Poznaniu panuje również na terenie Dworca Głównego PKP.

Szczególny nacisk kładzie się na uporządkowanie pomieszczeń służących podróżnym. Poczekalnia otrzymała już nową posadzkę, a obecnie dobiega końca restaurowanie wnętrza. Na czas Targów zostanie poczekalnia poszerzona przez przyłączenie sąsiedniej sali. Również w szybkim tempie postępują prace nad oczyszczeniem tuneli i torów oraz nad naprawą uszkodzonych wentylatorów peronu I i IV. Z ważniejszych prac wysuwa się oszklenie peronów tzw. Dworca Letniego. Hall Dworca Zachodniego i Głównego (barak) zostaną odnowione.

Na podkreślenie zasługuje inicjatywa Dyrekcji, zmierzająca do zlikwidowania szpecących jeszcze teren dworca owozoworycznych baraków. W pierwszym rzędzie znikną baraki MKOS u.

Wzmocniony ruch pasażerski, jaki niewątpliwie panować będzie w czasie Targów nakłada na służbę dworcową szczególny obowiązek. Ażeby mu sprostać Dyrekcja wprowadzi pewne innowacje. I tak 11 pracowników PKP, wadających dobrze językami obcymi, pełnić będzie funkcję informatorów dla gości zagranicznych. Zostaną uruchomione trzy posterunki informacyjne, i to: w hallu Dworca Zachodniego i Głównego oraz w korytarzu Zarządu Stacji. Informatorzy będą w posiadaniu szczegółowych rozkładów jazdy pociągów dodatkowych oraz biuletynów Dyrekcji MTP. Ponadto uruchomione zo-

staną dodatkowe okienka sprzedaży biletów, które czynne będą dniem i nocą, a specjalne tablice informacyjne ułatwią przyjezdnym orientację.

Oświetlenie dworca zostanie uzupełnione nowymi lampami. Zainstalowane już megafony, sprawdzone specjalnie ze Szwecji, informować będą przyjezdnych o ruchu pociągów.

W tegorocznych Targach również Dyrekcja poznańska PKP weźmie czynny udział. Wystawi ona zespół wagonów rentgenowskich — jedyn tego rodzaju w Europie. (H)

Szpitalnictwo i lecznictwo w zakładach przemysłowych

Na specjalnej odprawie naczelników poszczególnych Wojewódzkich Wydziałów Zdrowia w Warszawie ustalono szereg wytycznych dla organizacji lecznictwa w terenie. I tak do sieci szpitalnej włączyć się przychodnie przyszpitalne, nastąpić uzgodnienie plac, a przede wszystkim zniesienie podziału na tzw. klasy. Ponadto zmianie ulegnie system opłat.

Pracownicy przemysłu otrzymają troskliwą opiekę lekarską na miejscu w formie fabrycznych ośrodków zdrowia. Tak jak w normalnym ośrodku zdrowia stosować się będzie profilaktykę i leczenie. Na realne tory wejdzie również organizacja „Służby Zdrowia” hierarchicznie od gminy wiejskiej aż po miasto wojewódzkie. Stworzone zostaną wzorowe tereny doświadczalne, gdzie w oparciu o nowoczesne metody zaprowadzić się będzie — uwzględniając warunki terenowe — nową strukturę opieki zdrowotnej. (Ss)

Młodzi zastępują starszych

Ochotniczeki „SP.”

na kursie telegraficzno-telefonicznym

Młodzi obojga płci spod znaku „S. P.” gremialnie przystępują do pracy. Każdy na swoim odcinku pragnie do pomocy w odbudowie kraju.

W myśl programu „S. P.” uczennice gimnazjów poznańskich, w ramach Przeprosobienia Wojskowego Kobiet, dobrowolnie zgłosiły swój udział w kursie teletypistek, jaki zorganizowała Dyrekcja Poczt i Telegrafów. Kurs potrwa 9 miesięcy i obejmuje przedmioty: aparatoznawstwo, służba ruchu, praca na aparatach (dalekopisy), znajomość i obsługa telefonu. W kursie bierze udział 30 uczennic, niemal z wszystkich gimnazjów żeńskich. Wykłady prowadzi będą urzędnicy Dyrekcji.

W związku z otwarciem kursu odbyła się okolicznościowa onegdaj uroczystość, w której wzięli udział pp. Ko-

stro — dyr. Poczt i Telegrafów, mjr. Krzywaniak — z ramienia Woj. Kom. „S. P.” oraz przedstawiciele partii politycznych. Do kursistek przemówili p. Kostro oraz mjr. Krzywaniak, wskazując na cele kursu. Dyr. Kostro wyraził zadowolenie, iż młodsza generacja zajmuje stopniowo miejsca starszych. Zadania, jakiego podjęły się kursistki, nie można w żadnym wypadku lekceważyć, gdyż jest ono ważne nie tylko dla służby pocztowej ale przede wszystkim dla wojska.

Podobny kurs dla młodzieży szkolnej płci męskiej jest już w toku i w najbliższych miesiącach nowi adepci służby pocztowej przystąpią do pracy. (H)

Nr 105

STRONA 3

Dnia 15 kwietnia 1948 r. zmarli tragicznie śp. śp.

Franciszek Tuliszkiewicz

lat 44

długoletni pracownik kopalni soli w Wapnie, członek Powiatowej Rady Narodowej, Przewodniczący Oddz. Związku Zawodowego Górników, Sekretarz Komórki Polskiej Partii Robotniczej, Przewodniczący Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej „Strzecha” w Wapnie, Członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Spożywców „Jedność” w Wapnie, czynny członek wielu stowarzyszeń i organizacji, działacz społeczny i robotniczy.

Antoni Czajkowski

lat 39

długoletni pracownik kopalni soli w Wapnie, członek Zarządu Oddziału Związku Zawodowego Górników, członek miejscowych organizacji społecznych i robotniczych.

W Zmarłych tracimy wypróbowanych i wzorowych pracowników, którzy zasłużyli swą pracą i oddaniem dla spraw społecznych na najwyższe uznanie tutejszego społeczeństwa.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19. bm., o godz. 9 w Wapnie.

O powyższym zawiadamia

Dyrekcja Kopalni Soli w Wapnie
Rada Zakładowa i Załoga

4b-375

Dnia 15 kwietnia 1948 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, ukochany syn i brat, śp.

Bogdan Kazimierz Firlej

przeżywszy lat 34.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 18 bm., o godz. 16 z domu żałoby na cmentarz w Kórniku.

W ciężkim smutku pograżona żona z synem, rodzice, brat i rodzina
Trzebiślawki, Poznań, Mysłowice, Międzybóże, Żyrardów, Krotoszyn, Bielsko, Kalisz.

Powózki na stacji Pierzchno

9719

Dnia 14 kwietnia 1948 zmarł, śp.

Tomasz Urbanek

pracownik Gazowni

przeżywszy lat 63.

W Zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 kwietnia br., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Dyrekcja i Rada Zakładowa Zakładów Sity, Światła i Wody st. m. Poznań

4a-188

W trzecią bolesną rocznicę śmierci ukochanego syna, brata i szwagra, śp.

Bogdana Kubiacyka

zmarłego 18 kwietnia 1945 r. w Mauthausen, odbędzie się msza św. żałobna, 19. bm., o g. 7 rano w kościele św. Marcina ul. Fredry

o czym zawiadamia strapiiona matka z rodziną

Poznań, Wrocław, Szczecin.

F657

Na podstawie Ustawy o Ulgach Inwestycyjnych z dnia 2 czerwca 1947 r. firma „Inco”, Warszawa, ul. Chmielna 19, nabywa w drodze cesji posiadane przez osoby prywatne

nałężności

w funtach angielskich

1 w innych dewizach po korzystnym dla właścicieli kursie. — Zgłoszenia w godzinach 9-16.

4b-346

Maszyny

artykuły biurowe

Zakup — Sprzedaż

Naprawa

W. Rohowski i Ska

Poznań

Mielżyńskiego 18 — Tel. 43-25

p-3308

UWAGA! UWAGA!

Kandydaci na kierowców

Wojewódzka Szkoła Samochodowa Związku Zawodowego Transportowców w Poznaniu ul. Jeżycka 45

stawia do dyspozycji nowoczesne urządzenie i w bogaty sprzęt naukowy wyposażoną szkołę, w której kandydaci przy fachowym personelu nauczą się jazdy samochodami i motocyklami na dogodnych warunkach.

Początek kursu 15 kwietnia br. Zapisy i informacje codziennie w sekretariacie od godz. 8 do 17. Tel. 48-33.

p-3507

Centrala Zbytu

Przem. Papierniczego

Hurtownia Nr. 4

Poznań, Al. Marcinkowskiego 21

Tel. 37-18, 41-95

poleca

art. piśmienne i biurowe

papiery kancelaryjne, papeteria koperty handlowe, skoroszyty, segregatory, taśmy maszynowe, taśmy do maszyn do liczenia atramenty, kleje, farby do powielaczy tusze do stempeli, przybory kreślarskie

artykuły szkolne

zeszyty, bruliony, bloki rysunkowe papiery kolorowe

oraz

4b-324

krepy kolorowe, bibułki kwiatowe serwetki papierowe, koronki kolorowe koszulki introligatorskie satyny kolorowe, papiery podgumowane opaski higieniczne, podstawki do piwa tacki tekturowe, torebki papierowe worki papierowe 50-100 kg

— karty do gry, tułki i bibułki

papierosowe

— papiery światłoczułe

Papiery i kartony we wszystkich

gatunkach i gramaturach



ARTYSTYCZNA PRACOWNIA TKAJĄCA

SAMODZIAŁ

KRAKÓW - PĘDZICHÓW 11 m. 3

POLECA I PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA CZYSTO

WĘZMANE MATERIAŁY NA KOSTIUMY, PŁASZCZE,

BUKIENKI I UBRANIA ORAZ SZALE,

KRATY SZKOCKIE

Nowość na suknie leńie „WEŁNOLEN”



MASZYNY BIUROWE

kasy rejestracyjne, powielacze

kupno — sprzedaż

Przeróbka na układ polski oraz

wszelkie naprawy

Centrala Maszyn i Przyborów Biurowych

Cz. Filipiak

4a-168

Poznań, św. Marcin 32 — Telefon 88-19



Zakłady Mechaniczno-Ortopedyczne

„PROTEZA”

Poznań, ul. Marsz. Focha 61. Tel. 68-36

p-2993

wykonują:

protezy nóg i rąk, aparaty

i gorsety ortopedyczne, pasy

rupturowe, pooperacyjne,

wkładki na chore stopy itp.

Przyjmujemy zaraz

lekarza administracyjnego

lekarza pediatrę

3 lekarzy rejonowych na teren powiatu

poznańskiego

młodszego magistra farmacji z kilkuletnią

praktyką

2 pielęgniarki rejonowe kwalifikowane.

Podania prosimy kierować do Ubezpieczalni

Społecznej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12,

pokój 208.

Ubezpieczalnia Społeczna

w Poznaniu.

4b-317

Odpowiedzialnego sklepowego

do sklepu spożywczego oraz

BLAWATNIKA

z długoletnią praktyką i znajomością deko-

racji wystaw poszukuje zaraz

4a-162

Powszechna Spółdz. Spożywców w Kluczborku

MISTRZA RZEŹNIKA

z dłuższą praktyką w dziale wyrobów wędlin

na samodzielne stanowisko kierownika war-

sztatu poszukuje zaraz

Powszechna Spółdzielnia Spożywców

w Kluczborku.

4a-163

Zarząd Miejski w Gdańsku zatrudni zaraz 4 pracowników z wykształceniem ogrodniczym: 1 specjalistę od produkcji i 3 ogrodników z zakresu planowania zieleni miejskiej. Żądane wykształcenie przynajmniej średnie i 5 lat praktyki zawodowej w odpowiednim dziale pracy.

Warunki: VII grupa uposażenia państw., ewentualne dodatki terenowe.

Wnioski z krótkim życiorysem kierować do Zarządu Miejskiego w Gdańsku, Wydział Plan-tacji Miejskich, ul. 3 Maja 10.

4a-148

Przetarg

Państwowy Zakład Higieny ogłasza przetarg na wykonanie 62 klatek metalowych do zwierząt, w rozmiarach 45x45x45 cm. Szczegółowe dane o konstrukcji można otrzymać w P. Z. H. ul. Noskowskiego 6, pokój nr 5. Oferty należy składać do skrzynki ofertowej tamże, do dnia 30 kwietnia br.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone do kasy I Urzędu Skarbowego rach. bieg. nr 20, wadium w wysokości 2% oferowanej sumy.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godzinie 10.

4a-179

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Oddział w Poznaniu

zawiadamia, że uruchomił dla wygody swej Klienteli

SKARBIEC NOCNY

z którego korzystać można po godzinach biurowych

Banku oraz przez niedziele i święta

Szczegółowych informacji udziela Naczelnik Wydziału Bankowego

Państwowego Banku Rolnego Oddział w Poznaniu 4b-306

Rewizje piorunochronów

przeprowadza i zakłada nowe urządzenia, które chronią od nieszczęść w czasie wyładowań atmosferycznych.

Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne

St. Wielicki

Poznań-Zabikowo

Rok założenia 1932

Telefon-Zabikowo 22

Zdrowisko — Inowrocław

kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe

WODOLECZNICTWO — INHALATORIUM

leczy: reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece, serca, nerwowe, górnych dróg oddechowych.

Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd Zdrowiska

pisanie na maszynie

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Kursy

Uwaga! Uwaga!

„Senewalt” i „Sanax”

poleca

4b-320

Hurtownia

perfum i kosmetyków

C. A. D. A. M

Poznań, plac Wolności 8 — Telefon 99-50

DRZEWO

opałowe, generatorowe, do wędzenia, sto-

larka, kantówka, podłogowe, dytki, for-

niry, parkiet, płyty pilśniowe,

BUDOWLANE DLA AKCJI ODBUDOWY WSI

„PAGED” Poznań, Marsz. Focha 216

Telefon 587-13

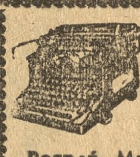
4b-328

OBUWIE ORTOPEDYCZNE

wykonują

BRACIA JAROCY

Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64



MASZYNY BIUROWE

WARSZTAT NAPRAWY

ZAKUP SPRZEDAŻ

E. Wiśniewski i Ska

Poznań, Marsz. Focha 20 Naprzeciw Dworca Zachodniego

Ogłoszenie o przetargu

Przedsiębiorstwo Państwowe „Polskie Uzdrawiska” w Warszawie, ogłasza przetarg nieogran

Najprzedniejsze **WŁÓCZKI**
oraz gustowne wyroby **wielniane**
poleca:
WŁÓCZKA
EDW. GAJOWIECKI, F. KOŚCIELNIK
Poznań, ulica Sirzeleka 1 — Tel. 513-82

Ceraty
Tapety
BUKOWSCY
POZNAŃ
Stary Rynek 98/100
wejście z ul. Zwodowskiej
(naprz. kościoła) 3301

Lekarskie

Dr med. Słoniński Zygmunt
specjalista chorób wewnętrz-
nych, powróci — godzinny przy-
jęcie 9-11, 16-18, Walcy Zy-
gmunt Augusta 10a m. 8, tel.
20-10. 8145

Mgr Kuntzówna, specjalistka
pielęgnacji cery, wosów, Sło-
wackiego 14 m. 4, tel. 94-34,
od 10-13 i 15-17, Indywi-
dualne stosowanie własnych
kosmetyków. 9677

Zakład dentystyczny — A. Ka-
komański, obecnie: Winklera 7
(przy Focha). 9685

Gabinet kosmetyczny „Uroda”
Poznań, Pasaż Apollo — wy-
konuje wszystkie zabiegi
zakresu racjonalnej pielęgnacji
skóry i włosów. Sprzedaż
preparatów „Izis”. 93531

Wolne posady

Dziewczyna z gotowaniem do
wszelkich prac domowych po-
trzebna na wieś od 1 maja.
Wynagrodzenie pierwszorzędne.
Adres: skąd G. Wlkp. nr 9552.

Organista starszy, kwalifiko-
wany, potrzebny na prowincję
w okolicy Poznania. — Oferty
Głos Wielkop. nr 9571.

KSIEGOWY—
BILANSISTA
rutynowany ze znajomością
przebiegów, na dobrych warun-
kach zaraz potrzebny.
Oferty kierować do
P. Urogoń, „PAP”,
Poznań, ul. Mielżyńskiego 8,
p. 308. 4b-305

Poszukiwany do wszelkich prac domowych,
najchętniej z praniem, ul. 23-go
Lutego 23 (Restauracja) Ry-
bak. 9638

Pomocnica domowa umiejąca
gotować potrzebna. Zeylanda
(Przeznica) 3 m. 5. 9196

Krawcowa na suknie potrzebna.
Wroniecka 14, 2X dzwonić. 9628

Potrzebny zaraz szwaczka (sa-
motny) 14 dojeżdż. 7 lat. Pien-
sja miesięczna 5.000. — z
i utrzymanie. Zgłoszenia pi-
semne: J. Kaczmarek, Mąci-
siew, poczta Rozdrażew, powiat
Krotoszyński. 4b-352

Kucharka restauracyjna lub
dziewczyna z gotowaniem —
Półwiejska 38, Restauracja. 9681

2 przedstawiciele (iki) poszuki-
wani, Siemiradzkiego 3a m. 4. 9679

Apteka w Poznaniu poszukuje
magistrów (i) zaraz. Oferty Głos
Wielkopolski nr 9675.

Dziewczyna uczciwa do wszel-
kiej pracy domowej — św.
Marcin 25, I p. 9673

Gospośia do dwu osób z dzie-
ciemi. Zgłoszenia: od 2-6 tel.,
ul. Lodowa 43a m. 5 (Kazur). 9672

Trykotarka, trykotarki przy-
jmuje. Warunki dobre. Zgłoszenia
Przybyszewskiego 15 m. 1. 9592

Gospośia samodzielna z referen-
cjami zaraz do 3 osób po-
trzebna. Grunwaldzka nr 15
m. 9. 9666

Samotny starszy pan, kupiec,
poszukuje inteligentnej, ucz-
ciwej, dobrego gotowania,
znajomości szycia. Oferty Głos
Wielkopolski nr 9664.

Apteka blisko Poznania po-
szukuje asystentki lub siły po-
mocniczej. Oferty Głos Wielko-
polski nr 9608.

Dobra krawcowa, znająca
wszelkie prace może się zgło-
sić na maj. Wierzonka, powiat
Poznań, p. 1a Kobylnica. 9609

Praktykantów
bankowych
z średnim wykształceniem
przyjmie
Instytucja bankowa.
Oferty kierować Biu-
ro Ogłoszeń „PAR”,
Poznań, Ratajczaka 7,
p. 4614. 93460

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny Jan Zagłowski.
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75,
62-70 i 77-49

Ilustrowano w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państw.
w Poznaniu K-49154

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej. w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Nauka

Kursy pisania na maszynie
słowa metoda, wszystkimi pal-
cami. Piotr Pieprzycki. Po-
znań, ul. Marcinowskiego 26
telefon 23-62. Dla zamieszko-
wych kursy listowne. p3050

Tańców nowoczesnych wyucza
Adele Szczurkówna — Jan
Szczurek, aleje Marcinow-
skiego 2a. 9339

Kursy maturalne, klasa 3 mie-
siące. Wpisy: Łukaszczyca 2
m. 10. 9466

Tańców nowoczesnych wy-
uczam 6 lekcji Antoszew-
ska, Popińskiego 5a. p3487

Lekcji pisania na maszynie u-
dzielam. Szewska 3 m. 6. 9693

Korepetycy
matematyki, fizyki,
chemii udzielają stu-
denci Szkoły Inżynier-
skiej. — Zgłoszenia
Bratnia Pomoc S. I.
Poznań, Pl. Bergera
telefon 1089. 9505

Sprzedaż

Mebel różne, wielki wybór,
korzystnie. Janiak, Poznań, ul.
Rybaki 6, w podwórzu. p3173

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza i jedyna firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań, Ogrodowa 11
Telefon 98-63
Nagr. p. W.K. — Rok zlat. 1914

Wiosenne wytworne drewnia-
czki wysła hurtowo zaliczeniem
„Botina”. Kraków, Stradom 5.
p2698

Łóżka żelazne normalne, dzie-
cięce, meblowe. Wytwórnia Ło-
żek, Bohaterów 2 (przy Ber-
nardyńskich). p2324

Srebrne wyroby, przedmioty
artystyczne — użytkowe prze-
dać — kupno — komis. „La-
mus”. Sieroca 5/6. p3038

Seredyńska, Łódź, Piotrkow-
ska 275, tel. 107-16, wykonu-
je sztandary, szaty kościelne.
Sprzedaż materiałów szta-
ndarowych, kościelnych i metalo-
wych sprzętów kościelnych. —
Wystawiam na Targach Poznań-
skich w Pawilonie Rzemieś-
niczym, Złoty i srebrny medal.
p2781

„Samodział
Poznański”
Poznań, 23 Lutego 21
m. 3 — poleca
materiały piaszczyste,
kostiumowe, sukien-
kowe oraz szaliki —
4a-107

Materace, ramy sprężynowe
sienniki, worki, Wzręczewicz
Ratajczaka 7, I p. tel. 36-31.
p2986

Stołowe, sypialnie, kuchnie
oraz pojedyncze szafki, pole-
ca najtaniej Przybylski, Szew-
ska 20a. p3174

Maszyny do pisania. Liczenia,
powielania. W. Rohowski i
Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18,
tel. 43-25. p3306

Opel-Super, 6-cylindrowy, li-
muzyzna, po kapitalnym re-
moncie. Poznań, tel. 93-47. 4b-248

Samochód Ford Kanada 3 tony,
przepręka Ford Elfel po re-
moncie sprzedam. Tel. 519-10.
9272

Riac pod Warszawą sprzedam
lub zamienię na cokolwiek
równorzędnej wartości. Wi-
adomoś: tel. 61-47. 9504

Sypialnia używana okazuje,
oraz inne meble korzystnie
poleca Janiak i Ska, Za Bram-
ką 4. p3439

Samochód osobowy, małodra-
żowy, „Fiat Symka”, tanio
sprzedam. M. Focha 155, te-
lefon 62-22, rozlewnia. 9509

Aparat do kawy, nowy, Express
marki Standard, sprzedam.
Zgłosz.: tel. 23-24. p3434

Wielę spalona, uszkodzona czę-
ściowo lub odbudowana wy-
łączona. Jadna, 2-4 pokoje,
współnym ogrodem, kaza-
ru, Osiedlu Grunwaldzkim, okolicy
Opary, kupię. Oferty: „Willa”,
Biuro Ogłoszeń Teofil Pietra-
szek, Warszawa, Wspólna 50.
4b-294

„MORTIRAT”
(Trucizna na szczyry)
„MYSZOTRUT”
(Pszczyna zatruta)
To najsukuteczniejsze
środki przeciw szko-
dnikom!

„PODKOWA” Poznań,
Dominikańska 7
Specjalność: przepro-
wadzanie deratyzacji.
p3305

Bechstein Pianino pierwszo-
rzędne koncertowe. Kopernika
6 m. 12. 9429

Samochód Willys, w dobrym
stanie, sprzedam. Oferty Głos
Wielkopolski nr 4a-148.

Drewniaćki, taśmowce lenie,
do Komunii, poleca pracownia,
Focha 64. 9526

Motorcykl Rudęga 250, 4-takt,
po kapitalnym remoncie, prze-
dam lub zamienię na 2-takt.
Nowy Tomiś, Armii Czerw-
nej 14, tel. 39. 9566

WYBOROWE
OGÓRKI
poleca
Kwaszarnia kapusty
i ogórków
„SŁONCE”
Poznań, ul. Czajczaka 5
telefon 95-11. 9661

Tłoki surowe, odlew gorzkiej,
różne części oraz wszelkie
akcesoria samochodowe, po-
leca Motor-car, Paderewskie-
go 7. p3478

Motorcykl Harley 700, stan bar-
dzo dobry. Tel. 92-16. p3488

Zegar reklamowy dla zegar-
mistrza lub fabryki Skład Ze-
garmistrzowski, św. Marcin 19.
p3512

Parcele Pruszyckówku prze-
dam. Adres wskaże Głos Wiel-
kopolski nr 9601.

Parcele przy ul. Jarochow-
skiej, nieruchomości przy Sta-
rym Ryнку, częściowo wypa-
lony, sprzedam. Informacje:
Grunwaldzka 43a, m. 8. 9569

Sklep biawarów, bardzo do-
brze prosperujący, urządzo-
ny, towarami, ewtl. miesz-
kaniem, centrum Poznania, z
powodu wyjazdu, sprzedam.
Oferty: PAR, Ratajczaka 7,
p. 4612. p3461

WEŁNĘ
SKORY
surowe, futerkowe, kupuje
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych
Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.
Filia: M. Focha 16, w Hali Targów
Poznańskich, naprzeciw Dworca
Głównego. Tel. 63-31. p3396

BMW z przyczepką lub bez —
Karwowskiego 2 m. 5. 9618

Wózek dziecięcy, auto tania
sprzedam. Półwiejska 18 m. 22.
9617

Dokardy na kołach gumowych,
półowka na kołach drewnia-
nych, warsztat kołodziejsko-
pajadyczny — św. Wojciecha
nr 26/27. 9616

Zegarmistrz Narzędzia i czę-
ści zegarmistrzowskie z po-
wodu likwidacji sprzedam ca-
łości. Hartlieb, Mosina, Rynek
nr 26. 9605

Radio Philips 3 zakresy — ul.
Drzymały 16 m. 5 (Solaż). 9604

Sypialnie od najpiękniejszych
głędów do najtańszych oraz
oddzielne meble poleca Żyto-
wiak, Świętosławska nr 11.
4b-344

Przybory do trumien
Pantofle papierowe
Wstęgi do wieńców
J. Załachowska
POZNAŃ
Al. Marcinowskiego 16
I piętro
Narożnik Marcina
Tel. 14-94. 4b-333

Tapczany, materace wykonuje
„Rekord”. ul. Kurzanoga (ba-
czna Ratuszowa) 4b-342

Sypialnie, jadalnie, kuchnie —
wielki wybór, najniższe ceny.
Kozia 6. 4b-337

Sienniki, worki, linoleum, cho-
dniki, firany, ceraty, Pertek,
Kraszewskiego 17. 4a-169

Składanie krzesła ogrodowe
drewniane — Gajowiecki, Leo-
nard, Poznań, Wodna nr 12.
4b-336

Wyprzedaż: aparaty, radio-
foniki, patelnie, rowery, lam-
py, radio tania. Poznań, ul.
Słowackiego 39, skł. 4. 9598

Walizkowa maszynna pisania,
rower męski, radioaparat 5-
lampowy. Poznań, Słowackie-
go 39 m. 9. 9597

Bufet orzech kawałki luksu-
sowy serwanika sprzedam —
Przybyszewskiego 15 m. 1 —
poprzednia Dąbrowskiego. 9593

FIRANY
CERATY
LINOLEUM
CHODNIKI
DYWANY
Materiały meblowe
i dekoracyjne
FR. PERTEK
POZNAŃ
Kraszewskiego 17
4a-174 Tel. 519-67

Wózek dziecięcy sprzedam —
Słoneczna 14 m. 1. 9613

Igi do podnoszenia oczek, na-
prawiam i sprzedaję. Kraków,
ul. Starowińska 23 m. 2.
p3477

Imadła maszynowe obrotowe,
ze skalą stopniową, szerokość
szereż 85 i 130 mm. Słiffier-
ki, stołowe ręczne, wiertarki
pierslowe, podstawy czujniko-
we, uchwyty do wiertel. Wy-
konuje: „Spim” Gliwice, Wro-
cławska 26. 4b-343

Sypialnie, jadalnie, kuchnie
najtaniej poleca K. Bakos,
Garbary 21. 4b-319

Wózek spacerowy sprzedam —
ul. 23 Lutego 23 m. 7. c1390

Klamry do pasków damskich
metalowe imitacji fibru więk-
szej ilości oddam. Wytwórnia
Galanterii Skórzaney, Stanisław
Chudy, Poznań, ul. Wszystkich
Świętych 4a, tel. 86-78. 4a-173

Świece
samochodowe
wszelkich typów
i fabrykatów poleca
w dużym wyborze
CENTRUM KAMINSKI, Poznań
Daszyńskiego 17. Skup starych
świec samochodowych za wy-
jątkiem lotniczych p7030

Tapczany, fotele najkorzystniej
wykonuje Waligóra, Garbary
35 (nar. Wóznę). 4b-318

Podłogę heblowaną, szpundo-
waną, szalówkę-drzewo pole-
ca Składnica Drzewa Rynek
Kazarski 17, tel. 76-48. 9579

Maszyna krawiecka, oryginalna,
lewo-ramienna, Piotra Wa-
rzyńskiego 26 m. 7, od godz.
15-tej. F644

Motorcykl DKW 125, motor za-
pewny 5,5 SK benzynowy i
wózek towarowy ogumowany.
Orchowski, Poznań, Szewska 19.
c1391

Futro karakułowe, stan bardzo
dobry, duże, okazuje prze-
dam. Zeylanda 2 m. 3 (dawn.
Przeznica). c1386

Motorcykl 100 w dobrym sta-
nie. Rataje 34/36. c1379

Cieciarkówkę 1½ tony „Blitz-
Opel” w bardzo dobrym sta-
nie sprzedam. Adres wskaże
Głos Wielkopolski nr 4b-293.

Maszyna „Singer” wpuszczana
(okrągła). Wielkopolska 7
m. 3 (Solaż). 9651

SZTANDARY
chorągwie
paramenta kościelne
wykonuje jedyna facho-
wa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWINSKI
Poznań, Garbary 20
Telefon 39-05

Dojazd tramw. z Dworca
Głównego do St. Ryńku
oraz 5 i 8 do Garbar —
LICZNE UZNANIA ZA
PRACE p2936

Obraz F. Kozakiewicz sprzed-
dam. Poznańskie 28/30 m. 8.
9653

Rower damski dobrym stanie.
Sikorskiego 6 m. 26. 9644

Kanapa, czerwony plusz, tanio
sprzedam. Focha 32 m. 8.
9640

Mikroskop kompletny, Dąbro-
wskiego 34 m. 10. 9639

Motorcykl DKW 250 PL. Het-
mańska 12 m. 1. 9637

Wózek dziecięcy (auto) prze-
dam. Marsz. Focha 87 m. 10.
9634

Radio uniwersalne 5-lamp. su-
per Telefunken. Rzepieckiego
22a m. 8. 9703

Wózek dziecięcy tanio. Gen.
Sikorskiego 33 m. 14. 9627

Wózek koszykowy sprzedam.
Madalińskiego 4 m. 8. 9631

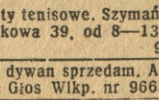
Sprzedam maszynę do dachów-
wek cementowych 900 płyt.
Swarzędz, ul. Poznańska 44.
9630

Dom ośmiopokojowy, jednopo-
trowy, ogrodem, cały wolny,
wyłączony, przy Poznaniu, ta-
nio sprzedam „Union”. Rzeczy-
pospolitej 4. 9623

Parcele 700 m² uzbromiona, Za-
zarz. (za bezcen) sprzedam „U-
nion”. Rzeczypospolitej nr 4.
9622

Philips 8-lampowy lub 5-lamp.
nowoczesny. Kozia 5 m. 13.
9680

Futro karakułowe, aparat fo-
tograficzny „Veltini” rower
męski, wózek dziecięcy prze-
dam. Poznań, ul. Marsz. Fo-
cha 114a m. 3. 9671

WYTWÓRNIĄ LUSTER
SZLIERNIA
MATOWNIA SZKŁA

J. GARCZYŃSKI
Poznań, ulica Kramarska 25a
Tel. 11-63 p3008

2 rakietki tenisowe. Szymańska,
Strumykowa 39, od 8-13-tej.
9631

Kilim i dywan sprzedam. Adres
wskaże Głos Wlkp. nr 9663.

Idealna półowa dużej handlo-
wej nieruchomości, w pier-
wszorządnie stanie, sprzedam,
za bezcen. Podstawowe ko-
morne przedwojenne 13.560 zł.
Tylko lokale handlowe bez
mieszkań. Oferty: PAR Toruń,
Małe Garbary 2, pod „3000”.
p3515

Sprzedam platformę na opo-
nach 2-2,5 tony. Zgłoszenia:
Dąbrowskiego 49 m. 14. 9707

Stół dobry przedwojenny 104X
138 do rozciągania. Adres
wskaże Głos Wlkp. nr 9694.

Cepły 37.000 z rozbiórki przy
Zdrojonej sprzedam. Telefon
28-05. 4a-186

Pianina najkorzystniej. Drygas,
Skarbowa 15. p3532

Lampy bateryjne KL1, KL4 i
KC1 na skądzie Fa Renoma,
Stary Rynek 23. p3539

Westfalka do gazu, lampka e-
lekt. i różne meble. Bystrzy-
cka 6, od 16-19-tej. 9659

2 łóżka żelazne, szafę, gra-
mofon sprzedam Prądyńskie-
go 54 m. 22. 9691

CIAGNIK
Fahr Deutz na gaz
drzewny, na chodzie
i przyczepa 5000 kg
sprzedam.
Oferty Biuro Ogło-
szeń „PAR”, Poznań
Ratajczaka 7, pod
nr 4603. p3451

Setka NSU w bardzo dobrym
stanie, lod’wka większa do-
mowa MSW. Tel. 26-05. 4a-185

Willa, częściowo zburzona,
Winogrody, 1.700.000. — do-
mek 5 pokoi ogrodem Wilda,
korzystnie sprzedam Hinz, Stary
Rynek 16/17. p3519

Sprzedam maszynę do szycia
hebenkową i magiel, R. Szy-
mańskiego 7 m. 13. p3521

Kamienie, wille komfortowe,
także wypalone, różnych dzie-
licach Poznania, tereny prze-
mysłowe, place budowlane,
parcele, poleca Hinz, Stary
Rynek 16/17. p3518

Gospodarstwo 60-morgowe 10
km od Poznania (nowe bu-
dynki) sprzedam lub zamienię
na wilkę. Garbary nr 27 m. 4.
p3536

SZTANDARY
chorągwie
paramenta kościelne
wykonuje jedyna facho-
wa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWINSKI
Poznań, Garbary 20
Telefon 39-05

Dojazd tramw. z Dworca
Głównego do St. Ryńku
oraz 5 i 8 do Garbar —
LICZNE UZNANIA ZA
PRACE p2936

Obraz F. Kozakiewicz sprzed-
dam. Poznańskie 28/30 m. 8.
9653

Rower damski dobrym stanie.
Sikorskiego 6 m. 26. 9644

Kanapa, czerwony plusz, tanio
sprzedam. Focha 32 m. 8.
9640

Mikroskop kompletny, Dąbro-
wskiego

Kłódawa przed nowymi możliwościami Co pisała ongiś Niemka

Kalisz czy Poznań — oto problem

Kłódawa jest podobna do steranej i zaniedbanej staruszki. Ma bruki szczerbate, dziurawe dachy, spróchniałe i walące się dachy — brudne podwórza. Jest dziwnie obojętna, a właściwie nie ma siły, by zareagować odpowiednio na radośną wiadomość o mających powstać kopalniach soli potasowej. Obojętny jej także los pożydowskich domów, stan ścieków. Nie ma żadnych dążeń i ambicji. Ostatnie grosze (4 miliony zł, a trzeba 16 mil. zł) z własnych zasobów wysuwała na budowę szkoły powszechnej, która już powstaje. Nic więcej nie ma, nic więcej nie chce. Drżącymi wygrzewa się w słońcu kwietniowego południa.

Nie dziw, bo wiele wieków dźwiga na sobie. Pył czasu przykrył grubą warstwą drogą brukowaną, która służyła kiedyś mieszkańcom w prehistorycznych jeszcze czasach. Umny także świadczy, że tu nad rzeczką Rgielewką przodkowie żyli i tu składano ich kości i popioły. W roku 1085 książę Władysław Hermann wznosił w tym osiedlu kościół św. Jerzego. Tu Ludwik Węgierski osadził swojego popelnika Bartosza Wissemberga, którego król Jagiełło zmusił do ustąpienia. W r. 1430 Kłódawa otrzymała prawa miejskie. W roku 1458 wysłała 20 zbrojnych pachołków na wojnę z Krzyżakami. W r. 1650 Szwedzi ciągnący od Poznania do Warszawy wycięli w pień jej mieszkańców. W 7 lat później nawiedziła ją morowa zaraza, która wracała często do r. 1712. Wyczerpana więc ciężkimi przeżyciami wolno odżywała siły. W roku 1820 liczyła już 1623 ludzi, 204 domy, w tym 20 murowań w roku 1898 ma już 3738 mieszkańców. W roku 1931 — 4627 mieszkańców.

A dziś? 3900 ludzi trudniących się przeważnie rolnictwem. Ma dwóch stolarzy, dwóch trumnarzy, pięciu piekarzy, piętnastu szewców, dwudziestu dwóch rzemieślników i trzydziestu kupców kolonialnych, prócz tego — jedną pompę magistralną na rynku, jeden dzwonek alarmowy dla straży pożarnej, słup ogłoszeniowy i — jeden sztyl inicjatywy prywatnej z białym ortograficznym: Zakład holewarski i przybory szewskie...

LESZNO

Nieudana kradzież roweru. W dniu 6 bm. przytrzymany został na próbie kradzieży roweru niejaki Mucha Władysław ze Świdnicy, powiat Wschowa. Usiłował on skraść rower stojący przed sklepem na ulicy Leszczyńskich, jednakże w momencie kradzieży właściciel roweru wybiegł na ulicę i wszczął alarm. Złodziej, który ujrzał pościg, porzucił rower na ulicy i usiłował schronić się w tłumie. Został jednak przez milicjanta schwytany i za kradzież odpowiadając będzie przed sądem grodzkim. Ponadto Mucha stoi pod zarzutem kradzieży innych rowerów.

Chore nerki to zepsute filtry organizmu...

oddają one bowiem pęcherzow; mocz zła przefiltrowany, powodując przez to zatrucie organizmu wskutek niewydalania z nich szkodliwych substancji. Zioła magistra Wolskiego „Urośa”, o właściwościach moczopędnych i dezynfekcyj-

Idziemy ulicą Szkolną w stronę jedynej, ocalałej w zawieruchach dziejowych, kościoła parafialnego, a niedługo klasztoru karmelitańskiego. Z pobliskiego niskiego budynku szkolnego dochodzi śpiew dzieci. Na placu bawi się gromadka chłopków. W mieszkaniach budynku poklasztornym, zbudowanym w czworobok, mieści się kino „Wolność”, a z drugiej strony probostwo. Przy nim kościół w stylu barokowym o dwóch cebulastych wieżyczkach, czerwień wieniec się nad białymi murami — zamknięty. Przed kościołem murywany plac cmentarny z czterema ołtarzami. Dalej zaparty w ziemi czołg i charakterystyczny pomnik z łufą armatnią w cementowaną płytę ku czci poległych radzieckich żołnierzy. Na murze siedząca samotnie kobieta, pasąca kózę i chłopczyk biegnący ulicą — dopełniają resztę obrazu Kłódawy.

Ta miłośnica, której pamięć ginie w mrokach dziejów, musi na starość drepnąć prawie 4 km na dworzec kolejowy. Nie jej to wina, ani wina intryg sąsiedzkich. Jeszcze za czasów carskich skazali ją na to dyrektorzy, budujący linię żelazną Poznań—Warszawa. Pewnie nie dała im należytej łapówki. Na domiar złego ostatnio Państwowa Komunikacja Samochodowa wycofała swoje ciężarówkę. To ją najwięcej martwi i dobiła. W tej chwili chce uruchomić 3-tonową magistralną ciężarówkę do

Wiadomości z Gostynia

Morderca 16-letni włóczęga

Dzięki Milicji Obywatelskiej w Gostyniu w 24 godzinach wykryto sprawcę zabójstwa leśnika Janika. Zabójcą okazał się 16-letni Jarosław, włóczęga bez stałego miejsca zamieszkania. Jarosław czeka Sąd Okręgowy w Lesznie, który wymierzy odpowiednią karę za bestialski mord.

Ladny inżynier

Na terenie tutejszym grasował sprytny oszust pod nazwiskiem Grzechowiak Wacław, który przedstawiał się jako inżynier kopalni na Śląsku, wyłudając w ten sposób bardzo poważne zaliczki od przedsiębiorstw na rzekomo dostawę węgla. W ten sprytny sposób nabrał instytucje w Rawiczu i Śremie. Dzięki sprawności tutejszej milicji udało się „usadzić” „ptaszka w klatkę”.

I... konwojenci

Tutejsza Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej zdemaskowała w niesłychanie szybki sposób Nowaka Eugeniusza, Zielińskiego Klemensa i Kaczyńskiego Romana, którzy jako konwojenci obrabowali wagon cukru. Winowajcy zostali przekazani Sądowi Okręgowemu w Lesznie. Kow.

KROTOSZYN

Za kradzież i bójki

Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie w dniu 12 bm. rozpatrywał sprawę Kiełbasy Zofii, ur. 18. 6. 1930 r. z Krotoszyna o kradzież pieniędzy w sumie 1662 zł na szkodę Kaźmierczakówny Władysławy i skazał ją po myśli art. 257 k.k. na szkodę Kaźmierczakówny Władysławy zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

W dalszym ciągu rozpatrywał tenże Sąd sprawę Wielebińskiego Jana, ur. 29. 4. 1899 r. oraz Wielebińskiego Mariana, ur. 29. 4. 1922 r. zamieszkałych w Gumienicach, pow. Krotoszyn za udział w bójce i zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała Tomiakowi Michałowi z Gumienic. Po przeprowadzonej rozprawie skazał Sąd po myśli art. 241 k.k. Wielebińskiego Jana na karę 8 miesięcy więzienia i 2000 zł opłat sądowych, zaś Wielebińskiego Mariana na karę 6 miesięcy więzienia i 1000 zł opłat sądowych oraz obu na

ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Baranową Wiktorię, ur. 28. 11. 1899 r. zamieszkałą w Krotoszynie skazał tenże Sąd za ciężkie uszkodzenie ciała, powodujące wstrząs mózgu i zagrażające życiu na mocy art. 236 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy więzienia. (fk)

W ub. niedzielę odbyła się w sali PPS w Krotoszynie akademia na zakończenie „Tygodnia B. Więdzia Politycznego”. Akademii zajął profesor Jakubczak, po czym dłuższy referat pt. „Testament ideowy po zamordowanych więźniach politycznych” wygłosił prezes prof. Grzaka. W dalszym ciągu orkiestra „Muzyków Krotoszyńskich” odegrała kilka utworów, Chór „Lutnia” wykonał kilka piosenek, oraz wygłoszone zostały 2 wiersze i recytacja. Akademię zakończono odśpiewaniem „Roty”. (fk)

Młodzi rolnicy mogą ubiegać się o maturę

W trosce o wykształcenie fachowców-rolników Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ułatwia tym wszystkim, którzy z rozmaitych względów nie mogli ukończyć studiów, zdobyć matury z zakresu liceum typu rolniczo-leśnego na prawach eksternów. W tym celu wyznaczono kilka szkół w kraju, które już od roku szkolnego 1947/48 przeprowadzają u siebie, zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa odpowiednie egzaminy. W roku 1947 egzaminy takie odbyły się w październiku i grudniu, w roku 1948 w lutym i kwietniu. Szkołami uprawnionymi do egzaminów eksternistycznych są: w zakresie

rolniczym dla młodzieży męskiej — na terenie naszego województwa — Państwowe Liceum Rolnicze w Środzie, dla dziewcząt (na terenie całego kraju) — Państw. Żeńskie Liceum Rolnicze w Chyliczkach pod Warszawą (pow. warszawski, poczta Piaseczno), w zakresie ogrodnictwa — Państw. Liceum Ogrodnictwa w Ursynowie pod Warszawą (pow. warszawski, poczta Wilanów).

Szczegółowe informacje odnośnie egzaminu, wymagań i związanych z tym formalności można dowiedzieć się w wymienionych liceach, w Wydziale Oświaty Rolniczej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, pl. Wolności 14. (Se)

powiatowego miasta Koła. Aby do reszty Kłódawę przynęcić, doszła wieść, że wejdzie w skład województwa kaliskiego. Dziś stąd każdy może jechać do Poznania, załatwić tam sprawy i wrócić w ciągu tego samego dnia. Ale, gdy Kłódawa będzie należała do Kalisza, mieszkańcy jej będą mieli dwie prześiadki — jedną w Kutnie, a drugą w Łodzi i 212 km, kiedy pieszo drogami polnymi: jest zaledwie 80 km. Taki to już jej los.

Toteż nie ma Kłódawa zapału do pracy. Nie ma chęci imponowania pięknem i schludnością ulic i budynków. Tu spycha się dzień po dniu — nic więcej.

Może kiedyś — gdy szyby wieńczone urosną przy niej jak grzyby, gdy po cięgi zdażać będą po sól potasową, a cysterny po naftę, gdy linia kolejowa się przybliży, może znajdą się ludzie, którzy tchną w Kłódawę nowe życie, wnosząc energię i przedsiębiorczość, przywrócą jej rumieńce młodego, zdrowego, rosnącego z dnia na dzień miasta. Może wtenczas Kłódawa będzie inna. Józef Pieprzyk

Kronika ostrowska

Dar na budowę szkoły. Zrzeszenie Kupców miasta Ostrowa złożyło na budowę szkoły powszechnej 5000 zł. Jest to czyn godny naśladowania.

Taryfa opłat za gaz i wodę. Miejskie Zakłady podają do wiadomości, że na podstawie uchwały Rady Państwa z dnia 31. I. 48 i Miejskiej Rady Narodowej z dnia 16. 3. 48 wprowadza się jednolitą taryfę opłat za zużycie gazu, wody i korzystania z kanalizacji dla urzędów i instytucji państwowych. Taryfa ta przedstawia się następująco: 1) za zużycie wody i korzystanie z urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych za 1 m³ wody w nieruchomościach skanalizowanych 21 zł, w nieruchomościach nieskanalizowanych 14 zł, 2) za zużycie gazu i korzystanie z urządzeń gazowni za 1 m³ gazu 15. (j-ch)

Wydawanie artykułów tekstylnych. Referat Aprowizacji przy Starostwie Pow. obwieszcza, że w terminie nieprzekraczalnym do 18. 4. bm. można nabywać w punktach rozdzielczych płótno białe 80 cm szerokości o wartości 8 punktów za 1 m na niezrealizowane dotychczas odcinki kart żywnościowych z miesiąca października, listopada i grudnia 1947. Niezrealizowane odcinki kart żywnościowych stają się nieważne z dniem 19. 4. 48.

Rejestracja kart odzieżowych na przydział wełny. Starostwo Pow. zarządza, że w terminie od 15 do 30 4. 48 należy dokonać rejestracji głównej karty odzieżowej

„Wiosny Ludów” w Ostrowie

W czasopiśmie niemieckim pt. „Aus dem Posener Lande” (z poznańskiej ziemi), wychodzącym przed pierwszą wojną światową dla szkół, zostało opisane powstanie polskie w r. 1848 na terenie Ostrowa. Opisu dokonała w roku 1913 wdowa po nauczycielu niemieckim niejaka 72-letnia Augusta Schmidt z Bydgoszczy. Piszę ona m. in. jak następuje:

„W moim mieście rodzinnym Ostrowie mieszkali wówczas w większości Polacy. Wielu z nich to Polacy bardzo zacięci. Mój ojciec był kupcem z zawodu, pochodził z Brunszwiku i nie umiał po polsku. Natomiast my dzieci nauczyliśmy się płynnie tego języka.

W roku 1848 — a miałam wówczas lat siedem — przed świętami wielkanocnymi zapanował w Ostrowie wielki niepokój i podniecenie. Burza zawisła w powietrzu. W nocy na pierwsze święto Zmartwychwstania obudziły nas wrzaski i krzyki. Zauważyłam jak matka moja pakowała wszystkie ubio-

ry i pierzyny i wynosiła do piwnicy. Oświadczyła nam ze smutkiem, że dnia następnego mają przybyć kosynierzy, którzy nam zabiorą wszystko! Szczególnie źle odniosła się do naszego ojca. Nad ranem ojciec przyszedł do domu i zawołał: „Oto przychodzą” i szybko wyszedł drzwiami do rynku. Nasi tj. niemieccy ulani, pojechali pod Książ i Wrześnię walczyć z Polakami. Aby natomiast nasze miasto Ostrowo obronić od polskiej kosynierki, utworzyła się tzw. „Straż miejska”, do której i ojciec należał.

Nagle usłyszeliśmy wielkie krzyki i hałasy. Nasza ulica była pełna polskich kosynierów. Byli oni uzbrojeni w cepy, widły, kosy i bagnety. Całe życie nie zapomnę takiego widoku. Wszyscy kosynierzy mieli białe-czerwone opaski na ramionach i takiego samego koloru kokardy przy czapkach. Krzyczeli oni: „Do broni — do broni!” i śpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Taczanowski dobry był” oraz inne polskie pieśni. Cała ulica Kościelna była pełna kosynierów, na czele których stali polscy oficerowie w mundurach. Ciekawość pognęła i mnie pomiędzy kosynierów. Wielu z nich miało broń palną, lecz nie strzelano. Wkrótce ukazał się miejscowy Landrat (Starosta), który wzywał Polaków do rozejścia się. To jednak nie pomogło. Polacy odpowiadali hałasem i groźbami pod adresem Niemców. Kosynierów gromadziło się coraz więcej.

Przybyli niemieccy ulani, — jednakże i ci zostali wysłani. Ponieważ liczba ulanów niemieckich zwiększała się, polscy kosynierzy zostali wezwani przez swoich oficerów do wycofania się poza miasto, co też uczynili. Na szczęście nie doszło do krwi rozlewu. Głównym winowajcą tego powstania był katolicki ksiądz, który miał być aresztowany, jednakże przebrany w ubiór kobiety zdażył usunąć się na pewien czas z miasta.

Tak skończyła się kosynierka w Ostrowie. My dziękowaliśmy Bogu, że odsunął od nas nieszczęście.

Jak wynika z powyższego opisu, również miasto nasze brało udział w „Wiosnie Ludów”. Autorka podkreśla tu bohaterstwo ówczesnych ostrowian, ich odwagę i męstwo. Brak jednak uzbrojenia zmusił ich do ustąpienia z placu boju w Ostrowie i poszli walczyć z zaborcami na innych odcinkach.

J. Ch.

R. SABATINI

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Wojna domowa, jaka w drugiej połowie XVII wieku toczyła się między wojskami króla angielskiego Jamesa II, a powstańcami z ks. Monmouth'em na czele, zakończyła się klęską rebeliantów. Rozkazy mściwego monarchy poczęły sięgać ocalałych z pogromem zwolenników księcia, pojmanego i ściętego publicznie za zdradę stanu.

Do jednego z powstańców, rannego w słynnej bitwie pod Sedgemoor wezwano Piotra Blooda, lekarza z pobliskiego miasteczka Bridgewater. Tu, przy łóżu chorego, aresztowali go dragoni królewscy, osadzając wraz z innymi w więzieniu. Oskarżeni o udział w buncie skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie. Jedynie nowemu rozkazowi króla przypisać należy fakt, że skazańcy uniknęli szubienicy. Zesłano ich wszystkich na ciężkie roboty do królewskich kolonii południowych na Jamajce i wyspie Barbados.

Ujrzeli spore miasto zbudowane na modłę europejską, tylko nieco przestronniej. Nad czerwone dachy wznosiła się wysoko wieża jakiegoś kościoła, warownia strzegła wejścia do portu, a biała fasada stojącego na wzgórku pałacu rządowego górowała nad całym miastem. Pagórek pokrywała taka sama zieleń, jaką widzieć można w Anglii na wiosnę, był to bowiem właśnie czas po obfitych opadach deszczowych.

Na szerokim, kocimi łbami wybrukowanym placu sąsiadującym z wybrzeżem, oczekiwał więźniów oddział milicji w czerwonych mundurach, otoczony tłumem, różniącym się od tłumy angielskiego chyba tylko tym, że mniej było w nim kobiet, a za to sporo Murzynów.

Pary niewolników

Dla przyjęcia transportu ludzkiego zjawił się na molo sam gubernator Steed, człek mały i otyły, o czerwonej twarzy, ubrany w niebieski, sutu złotem szamierowany kabał. Steed kuł nieco i opierał się na grubej, hebanowej łasce. Za nim w uniformie pułkownika miejscowej milicji, stał olbrzymiego wzrostu mężczyzna o wielkiej twarzy, na której wyraźnie wypisana była złość. U jego boku, stanowiąc dziwny kontrast z jego grubą postacią, szła, poruszając się z ujmującym wdziękiem, smukła młoda panna w modnej amazone. Szerokie rondo popielatego kapelusza, ozdobionego szkarłatnym strusim piórem, ocieniało owalną twarzyczkę, na której klimat Zwrótnika Raka nie pozostawił najmniejszego śladu, tak de-

likatna była jej cera. Loki kasztanowatych włosów zwisały na ramiona. Spojrzenie piwnych oczu było szczerze, a figlarność świeżych ust przysgała nieco pod wpływem litości, odczuwanej na widok skazańców.

Piotr Blood bezwiednie utkwilił nie-ruchome spojrzenie w postać, która w tym otoczeniu zdawała się być nie na swym właściwym miejscu. Spojrzenie zaś, że i ona nie spuszcza z niego oczu, poruszył się niespokojnie. Przypomniał sobie swój żaloszny wygląd. Był nieumyty, włosy miał nieuczesane, a twarz okolona była szpetną, ciemną brodą. Świetna niedługo kamelotowa szata, w której go aresztowano, rozpadła się w strzępy i nie nadawała się na ubranie nawet dla straszdyła na ptaki. Choć jednak wygląd jego nie był zachęcający, piwne oczy dziewczyny patrzyły nań ze zdziwieniem i litością. Ich właścicielka dotknęła lekko szkarłatnego rękawa swego towarzysza, który odburknął coś gniewliwie i zwrócił się do niej twarzą.

Patrzac mu w oczy, przedkładała mu z wielką powagą coś, czego on prawie nie słuchał. Małe jego, paciorkowate oczy, osadzone blisko mięsistego obwisłego nosa, utkwione były w młodym Picie, stojącym obok Blooda. Gubernator zatrzymał się również i przez chwilę cała grupa, złożona z trzech osób, zajęta była rozmową. Słów panny nie mógł Blood słyszeć, gdyż umysłnie stłumiła głos. To, co mówił pułkownik, dochodziło go jako niewyraźny szmer. Gubernator za to nie kępował się wcale, tym bardziej że uważając się za do-wcipnego, chciał być przez wszystkich słyszany, co przychodziło mu tym łatwiej, że miał głos wysoki, niosący daleko.

— Kochany pułkowniku — mówił. — Cały ten bukiet jest do pańskiego wyboru i po cenie, jaką sam naznacysz. Resztę dopiero sprzedaję się za przetargu. — Pułkownik Bishop skinął głową i odpowiadając, podniósł nieco głos:

— Wasza Ekszelencja jest bardzo łaskaw, ale nie wydaje mi się, żeby ci ludzie przynieść mogli wielki pożytek na plantacjach. — Jego błyszczące, czarne oczka znów przebiegły po niewolnikach i zły wyraz jego twarzy pogłębił się jeszcze niezado-

woleniem. Zdawało się, że ma pretensje do tych ludzi za to, że są w tak złej kondycji. Potem przyzwał ruchem ręki kapitana Gardniera, komendanta „Jamaica Merchant” i przez kilka minut rozmawiał z nim na temat listy, którą mu, na jego żądanie, przedstawił oficer. Wreszcie zbliżył się do niewolników i stanął przed Pittem, próbując jego mięśni oraz kazać mu otworzyć usta, aby móc zajrzeć mu do zębów. Wydał wargi i kiwnął głową.

— Dam piętnaście funtów za tego — rzekł do Gardniera. — Rozczarowanie odbiło się na twarzy kapitana. — To jest połowa sumy, jaką zamierzałem za niego zażądać.

— A dwa razy tyle, ile pierwotnie zamierzałem za niego dać. Przecież za tę cenę mogę mieć Murzyna. Te białe świnię zaraz zdychają. Nie nadają się do pracy.

Gardner zaczął rozwodzić się nad zdrowiem, siłą i młodością Pitta. Mówił tak, jakby chodziło o zwierzę juczne. Pitt, będąc chłopcem wrażliwym, stał niemy i na pozór nieporuszony i tylko kolejna białosz i czerwoność twarzy świadczyły o nurtujących go uczuciach, które siłą woli trzymał na wodzy.

Ohydny ten targ przejmował wstrętem Blooda. Powoli przechodząc przed szeregiem jeńców, piękna dama rozmawiała z gubernatorem, który krygując się, postępował obok niej. Zdawała się nie widzieć ohydnej transakcji pułkownika, który właśnie dobijał targu.

— Dam ostatecznie dwadzieścia funtów, ale ani pensa więcej — rzekł odwracając się. Kapitan ustąpił, widząc, że nabywca powiedział ostatnie słowo. Na Blooda pułkownik ani nie spojrzał, ale następny więzień, olbrzym Wolverstone, który stracił jedno oko w bitwie pod Sedgemoore, zwrócił na siebie jego uwagę, i znów rozpoczął się targ.

Blood stał w blasku słonecznym i oddychał powietrzem, przesyconym wonią, jakiej jeszcze nigdy w życiu nie zaznał. Składał się na nią zapach jakichś nieznanych kwiatów, korzeni i drzew aromatycznych. Rozmyślał nad rodzajem tej dziwnej woni, zachowując milczenie, którego nie przerywał mu Pitt, zrozpaczony bliską rozłąką. Wszak Blood stał u jego boku przez te wszystkie miesiące udreki, więc pokochał go i w nim szukał oparcia i pociechy. Opanowało go uczucie osamotnienia i opuszczenia, gorsze niż wszystko, co spotkało go ostatnimi czasami. Dla Pitta rozłąka ta była punktem szczytowym wszystkich jego cierpień.

(Ciąg dalszy nastąpi)